

Komunikat o rozmowach radziecko czeskosłowackich

C. Cisarz o roli
inteligencji w CSRS

Agencja TASS podaje, że w dniach 14 i 15 października br. odbyły się na Kremlu rozmowy między rządową delegacją Związku Radzieckiego a rządową delegacją Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej. Dokonano wymiany poglądów na niektóre zagadnienia wynikające z porozumień moskiewskich, a w tym jak to przewidywał komunikat o rozmowach radziecko-czechosłowackich odbytych w Moskwie w dniach 3 i 4 października 1968 r., na temat warunków czasowego pobytu wojsk radzieckich na terytorium Czechosłowacji.

Ze strony radzieckiej w rozmowach wzięli udział: przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. N. Kossygin, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR K. T. Mazurów, minister spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko, minister obrony ZSRR Marszałek Związku Radzieckiego A. A. Grieczkow, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. W. Kuźniecowa, pierwszy zastępca ministra obrony ZSRR szef sztabu generalnego sił zbrojnych ZSRR Marszałek Związku Radzieckiego M. W. Zacharow.

Ze strony czzechosłowackiej w rozmowach uczestniczyli: premier CSRS O. Černík, wicepremier F. Hamouz i P. Čolotka, minister sprawiedliwości B. Kucera, minister zdrowia V. Vizek, zastępca przewodniczącego Słowackiej Rady Narodowej J. Marko, pełnomocnik Słowackiej Rady Narodowej do spraw rolnictwa i wyżywienia K.

Dokończenie na str. 2

Uroczystości pod Lenino w 25 rocznicę Ludowego Wojska Polskiego

Odsłonięcie Pomnika - Mauzoleum - Wiec
przyjaźni radziecko-polskiej - Krzyż
Grunwaldu dla Lenino

15 bm. w godzinach rannych delegacja polska z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR, prezesem ZG ZBoWiD Mieczysławem Moczałem i ministrem obrony narodowej, generałem Wojciechem Jaruzelskim, przybyła do Lenino, by uczestniczyć w uroczystościach odsłonięcia Pomnika - Mauzoleum radziecko-polskiego braterstwa broni. W drodze z Mińska do Lenino polskim gościom towarzyszyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych Białorusi.

Około 60 km przed Lenino - w Orszy - polską delegację oczekiwali: dowódca zjednoczonych sił zbrojnych państw Układu Warszawskiego, pierwszy zastępca ministra obrony ZSRR, Marszałek Związku Radzieckiego Iwan Ja kubowski, szef Głównego Zarządu Politycznego radzieckich sił zbrojnych generał armii Aleksiej Jępiszew, generałowie i

W 400 rocznicę
śmierci J. Strusia

Poznań cześci pamięć wielkiego lekarza

W roku bieżącym mija 400 rocznica śmierci J. Strusia - wybitnego lekarza i uczonego epoki Odrodzenia, związanego szczególnie silnymi węzłami z Poznaniem, gdzie studiował i gdzie spędził ostatni okres swego życia. Był on również przez dwa lata burmistrzem naszego miasta.

Z okazji tej rocznicy - na murach Szpitala Miejskiego jego imienia umurowano tablicę pamiątkową, która odsłonięta zostanie w dniu 18 bm.

W tym samym dniu w Sali Odrodzenia Ratusza odbędzie się sesja naukowa, zorganizowana przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Polskie Towarzystwo Lekarskie oraz Komitet Organizacyjny przy Szpitalu Miejskim im. Strusia. Przy współudziale Muzeum Narodowego przygotowano wystawę, zatytułowaną „Józef Struś z Poznania”.

Pamięć J. Strusia uczczono również wydaniem po raz pierwszy w Polsce, dzieła pt. „Nauka o tężnie”, które wstawiło jego imię w świecie.

(wch)



Problemy nauki i szkolnictwa wyższego

Spotkanie w KC PZPR z udziałem kierownictwa partii

Węzłowym aktualnym problemem nauki i szkolnictwa wyższego - w świetle też na V Zjazd - poświęcone było we wtorek spotkanie kierow-

Dyskusja plenarna na Zjeździe ZHP

We wtorek wznawiał w Warszawie obrady IV krajowy Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. Przed południem delegaci kontynuowali dyskusję plenarną. Po południu odbywały się obrady w komisjach problemowych. Tego dnia grupy delegatów na Zjazd spotkały się z kierownikami resortów, organizacjami społecznymi i instytucjami centralnymi. (PAP)

nictwa partii z pracownikami nauki, które odbyło się w siedzibie KC PZPR.

Na obrady przybyli przedstawiciele najwyższych władz partii: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Bolesław Jaszcuk, Zenon Kliszko, Marian Spychalski, Ryszard Strzeliński, Eugeniusz Szyr, Artur Stawewicz.

Obradom przewodniczył sekretarz KC PZPR - Witold Jarosiński. Podstawą dyskusji było przemówienie kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Andrzeja Werblana.

Przedstawiając sytuację w naukach społecznych i zadania partii w tej dziedzinie, mówca przypomniał, że sytuacja w humanistyce polskiej była wielokrotnie przedmiotem oceny na plenach KC. W ostatnich miesiącach stała się ona przedmiotem analizy krytycznej na forum publicznym. Znałe są powszechnie poważne osiągnięcia naszej humanistyki. Obecnie koncentrujemy jednakże naszą uwagę na słabościach i niedostatkach nauk społecznych. Po legają one przede wszystkim na tym, że w łonie tych nauk głęboko zakorzeniły się wpływy rewizjonizmu i innych postaci burżuazyjnych, obecny marksizmowi ideologii oraz skłonności do holdownia cemuś, co można by nazwać „ogólnoswiatowym współlismniem akademickim”.

Dopiero konflikt marcowy i towarzyszące mu wstrząsy społeczne oczyściły atmosferę i spowodowały ostrą polaryzację środowiska naukowego, ujawniając absolutną konieczność nie tylko ideologicznych, lecz i politycznych oraz organizacyjnych metod walki z rewizjonizmem. W rezultacie podjęte zostały ważne decyzje w sprawie zmian kadrowych. Rewizjoniści i ich poplecznicy zostali odsunięci lub są odsuwani od wpływu na wychowanie młodzieży i z kierowniczych pozycji w nauce polskiej.

Jednym z najistotniejszych warunków powodzenia w realizacji zadań stojących przed naukami społecznymi jest rozwinięcie konsekwentnej i frontowej ofensywy przeciw rewizjonizmowi - podkreślił A. Werblan. Wymienił on następujące problemy konkretne, które wysuwają się na czoło przed naukami społecznymi:

Po pierwsze - analizę całości zagadnień związanych z demokracją socjalistyczną i funkcjonowaniem gospodarki socjalistycznej. Na tym etapie analizy wydarzeń w Czechosłowacji, trzeba skupić uwagę na wykazaniu nieprzystatności i szkody tradycyjnego modelu demokracji liberalno - burżuazyjnej dla społeczeństwa socjalistycznego.

Po drugie - szersze opracowanie dalekosiężnej wizji społeczeństwa socjalistycznego. Jest naturalne,

że uwagę partii rządzącej pochłaniają zadania mierzone 5-letkami, uchwałami zjazdów, plenum KC itd. Z punktu widzenia wychowania ideologicznego i kształtowania świadomości społecznej ważne jest wszakże, aby dysponować solidnie opracowanym naukowo o - brazem dalekosiężnych celów socjalizmu we wszystkich dziedzinach.

Piętą achillesową systemu wychowania w szkołach podstawowych i średnich nie jest postawa polityczna nauczycieli - kontynuował mówca - lecz poziom, i to przede wszystkim dydaktyczny podręczni-

Dokończenie na str. 2

Przemówienie delegata Bulgarii na XXIII sesji ONZ

Jednym z mówców na XXIII sesji ONZ był min. spraw zagranicznych Bulgarii I. Baszew. Przy pominiął on sesję NATO w Rejkjaviku, gdzie delegacja USA poparła wydatki wojskowe NRF.

Minister spraw zagranicznych Bulgarii podkreślił dalej, że przedstawiony przez Związek Radziecki program nowych kroków w dziedzinie przetrwania wyścigu zbrojeń i rozbrojenia jest ważnym wkładem w osłabienie napięcia międzynarodowego. (PAP)

W Hanoi znów alarm

3200 samolotów zestrzelono nad DRW

Na ulicach stolicy DRW znów zahuczały w sobotę i niedzielę potężne syreny alarmowe, ostrzegające mieszkańców Hanoi o zbliżaniu się nieprzyjacielskich samolotów. W obszar powietrzny miasta wtargnął odrzutowiec amerykański prowadzący rozpoznanie. Natychmiast rozległa się kanonada artylerii przeciwlotniczej, a niebo przecięła biała wstęga ciągnącej się rakiety ziemia-powietrze - w pogoni za uciekającą maszyną wroga.

Dzisiaj powiat
Oborniki

Program Jedności Działania

W ramach naszego cyklu pt. „Program Jedności Działania”, poświęcamy dzisiaj stronę 4 „Głosu” osiągnięciom powiatu obornickiego w urzędowaniu w założeniu programu wyborczego FJN. W zamieszczonych publikacjach ukazujemy owoce wspólnego działania, a także niektóre problemy oczekujące dalszej mobilizacji mieszkańców miast i wsi.

Astronauta amerykańscy pomyślnie kontynuują kosmiczną podróż Kula wody na pokładzie „Apollo”

Amerykańscy astronauta Schirra, Cunningham i Eisele rozpoczęli we wtorek piątą dzień lotu na pokładzie kabiny „Apollo”. Ogółem lot ma trwać 11 dni. We wtorek przeprowadzono kolejną transmisję telewizyjną ze statku.

Agencja zachodnie podkreśla, że w dalszym ciągu obserwuje się szereg usterek technicznych w amerykańskim pojeździe. Jak wiadomo, w poniedziałek podczas 39 okrążenia Ziemi zapaliły się sygnały ostrzegawcze, co było oznaką poważnej utraty energii elektrycznej. Na polecenie ośrodka dyspozycyjnego astronauta wia-

czyli silniki przechodząc pośpiesznie na nową orbitę, z której o wiele łatwiej można ich było ściągnąć na ziemię. Okazało się, że był to chwilowy spadek napięcia wywołany równoczesnym włączeniem wielu urządzeń.

Reuter podaje, że w poniedziałek późnym wieczorem Cunningham zameldował ośrodkowi kontrolnemu, że astronauta mają nowe kłopoty. Tym razem na podłodze statku utworzyła się spora kula wody. Agencja donosiła również, że pogorszyło się samopoczucie Waltera Schirry, który nie miał od początku podróży kosmicznej jest silnie przeziębiony. (PAP)



Brązowy medal Ireny Szewińskiej

Dobry start szermierzy

Czwarty dzień XIX Igrzysk Olimpijskich upłynął pod znakiem lekkoatletyki. Dyscyplina ta wywołuje w stolicy Meksyku największe zainteresowanie i na stadionie olimpijskim gromadzi się zawsze kilkadziesiąt tysięcy widzów.

Oto wyniki wczorajszych pojedynków na olimpijskich arenach, uzyskane do momentu zamknięcia dzisiejszego wydania „Głosu”.

sytuacji wioślarze Szwajcarii, Polski i NRF wyraźnie zwinili, mając zapewniony awans. Polacy już

Dokończenie na str. 2

WIOŚLARSTWO

Polska dwójka bez sternika Broniec - Słusarski wywalczyła awans do półfinałów. W repasażu Polacy zajęli 3 miejsce. Polacy wystartowali b. dobrze. Po pierwszych 500 m prowadzili o pół sek. nad Szwajcarami. Na 1000 m sytuacja odwróciła się. Nasza załoga miała 0,6 sek. straty do Szwajcarów a ponad sekundę przewagi nad ZSRR oraz blisko 2 sek. nad NRF. Na ostatnich 500 m tragedię przeżywała osada radziecka. Jeden z jej zawodników zemdlał z wyczerpania i załoga ZSRR nie zdołała dopłynąć do mety. W tej

Tydzień solidarności z narodem Wietnamu

15 bm. z okazji tygodnia solidarności z narodem wietnamskim odbyło się w kraju szereg imprez, których uczestnicy wyrazili gorące uznanie dla bohaterstwa narodu wietnamskiego i poparcie dla jego sprawiedliwej walki z brutalną agresją amerykańską.

W fabryce „Supertomasyna” w Krakowie gdzie pracuje 19-osobowa grupa Wietnamczyków, złożono Wietnamczykom życzenia szybkiego i pełnego zwycięstwa oraz wręczono upominki.

Studenti AGH w Krakowie zorganizowali spotkanie aktywu ze studentami wietnamskimi, które upłynęło w niezwykle serdecznej i przyjaznej atmosferze. (PAP)

Zwiększa się napięcie po zamachu w Panamie

Z doniesień agencji prasowych wynika, że w Panamie nie tylko nie nastąpiła normalizacja po wojskowym zamachu stanu, ale nawet zaobserwowano pewien wzrost napięcia.

Wielu zwolenników obalonego prezydenta Ariasa zostało aresztowanych przez gwardię narodową. Redakcje dzienników i radiostacje, które do tej pory popierały dawnego szefa państwa zostały zamknięte. Sam Arnulfo Arias oraz niemal wszyscy ministrowie i członkowie parlamentu przebywają w strefie Kanału Panamskiego zarządzanej przez władze amerykańskie.

Jak informuje korespondent brytyjskiej BBC - Stany Zjednoczone zawiesiły stosunki dyplomatyczne z Panamą.

Rozbieżności między Watykanem a kościołem w Holandii

Każdy dzień zaostrza rozbieżności i pogłębia atmosferę napięcia w stosunkach pomiędzy Watykanem a kościołem katolickim w Holandii. Po wszczęciu przez Kongregację do spraw doktryny wiary (dawne Święte Oficjum) śledztwa kanonicznego przeciw holenderskiemu teologowi, dominikani nowi Schillebeeckowi, senat uniwersytetu katolickiego w Nimenga, w którym oskarżony jest profesorem, przesłał do Watykanu depeszę protestacyjną. Treść depeszy opublikowała prasa katolicka Holandii. Jak informuje włoski dziennik „Corriere della Sera”, protest w związku ze śledztwem przesłał na ręce papieża Pawła VI również prymas Holandii kardynał Alfrink. (PAP)

Jubileuszowa sesja RWPG w Warszawie

We wtorek rozpoczęła w Warszawie 4-dniowe obrady XXIII sesja stałej komisji transportowej RWPG. Sesja ma charakter uroczysty, jubileuszowy, bowiem właśnie mija 10 lat działalności komisji. PAP

Wizyta radzieckich okrętów w Maroku

Na podstawie porozumienia między dwoma państwami sił zbrojnych Związku Radzieckiego, a dowództwem sił zbrojnych Maroka, we wtorek przybyła z wizytą do Casablanki eskadra radzieckich okrętów wojennych, w składzie: krążownik „Groźny”, okręt rakietowy „Gniwny” i dwie łodzie podwodne.

Proces Sirhana odroczony

Proces Sirhana Sirhana oskarżonego o zabójstwo Roberta Kennedy'ego został odroczony do 9 grudnia. Do tej pory uważano, że proces rozpocznie się 1 listopada. Jak wiadomo, od chwili zastrzeżenia Roberta Kennedy'ego upłynęły już 4 miesiące. (PAP)

POGODA

W całym kraju zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże. Lokalne przelotne opady. Na południowym wschodzie opady ciągłe. Temperatura od 13-16 st.

Lenino - symbolem chwały polskiego oręza

Przemówienie M. Moczar na odsłonięciu Pomnika Braterstwa Broni

Spotykamy się tu z dawnymi towarzyszami broni, z przyjaciółmi z najtrudniejszych dni, a jednocześnie spotykamy się tu z historią naszej ojczyzny. Spotykamy się na miejscu, które ogromnie wiele zna czy dla każdego Polaka — po wiedzian na wstępie M. Moczar.

Mówca podkreślił znaczenie bitwy pod Lenino w walce z hitlerowskim najazdem, wagę tej bitwy dla tradycji ludowego oręza polskiego, dla sprawy polsko-radzieckiego braterstwa broni i naszej niezłomnej przyjaźni.

W imieniu polskiej delegacji, uczestników antyfaszystowskiej wojny wyzwoleniczej i całego polskiego społeczeństwa — oświadczył M. Moczar, zwracając się do radzieckich przyjaciół i towarzyszy broni — składam najgorętsze podziękowania waszej wielkiej partii, rządowi radzieckiemu, twórcom pomnika i wszystkim, którzy staraniem pomnik pod Lenino został wzniesiony.

W 25 rocznicę bitwy pod Lenino oddajemy hołd żołnierzom — Kościuszkowcom oraz ich towarzyszom spod czerwono-gwiazdowych znaków bojowych, którzy oddali swe życie, by przyspieszyć dzień zwycięstwa.

1. Wydziały piechoty im. Tadeusza Kościuszki, zorganizowana przez komunistów i postępowych patriotów, oraz jej pierwszy czyn bojowy zapoczątkowały rozwój robotniczo-chłopskiej, regularnej armii, wiernej swemu powołaniu i za służącej na sojusznicze zaufanie.

Mówca stwierdził, że o takiej armii marzyli walczący w kraju partyzanci Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, marzyli wszyscy walczący z okupantem konspiracyjni żołnierze ludu polskiego. Koncepcja powołania takiej armii zawarta została w strategii walki wyzwoleniczej — polskiej partii robotniczej.

Sekretarz KC stwierdził następnie, że braterskie primie rze polsko-radzieckie przygotowała przede wszystkim solidarność proletariacka, zrodzona w rewolucjach i bojach klasowych.

Od tamtej pory polsko-radzieckie primierze i braterstwo przelana w boju krwi — powiedział M. Moczar — stało się nierozdzielalnym, wielkim, naturalnym odruchem mas pracujących. Wspieraniem przez międzynarodową działalność naszych partii, które w waszej sojuszniczej i w naszej ludowej ojczyźnie — stały się partią narodu.

Im bardziej krzepnie nasza niezwykła zespołowa potęga obronna — powiedział dalej M. Moczar — tym donioślejsze okazują się zasługi naszych bohaterów wojny wyzwoleniczej.

Czas, który minął, nie zmienił jednej z najwyższych wartości, którą narodziło nasze wypracowanie w ogniu, w cierpieniu i krwi, naszej nierozdzielnej przyjaźni, naszego poczucia braterstwa, naszego sojuszu obronnego.

Strzeżemy więc naszej przyjaźni jak oka w głowie, wszczepimy naszym nowym pokoleniom jako dziedzictwo obowiązujące po wsze czasy. My, Polacy zdajemy sobie sprawę z mocy płynącej ze zważności na szych bratnich szeregach, z jedności i siły sojuszu obronnego państw Układu Warszawskiego.

Dlatego sprzymierzone siły imperializmu, a wśród nich spadkobiercy agresywnych dążeń hitlerowskiej III Rzeszy — zamieszkał w Niemieckiej Republice Federalnej — usiłują go osłabić, a może nawet, jeżeli im się to uda, uczynić w nim wyrwę. Na te zamierzenia odpowiadamy, że próżne są ich wysiłki. Na klęskę są skazane wszelkie agresje wojenne: USA w Wietnamie, polityka podbojów Izraela na Bliskim Wschodzie oraz wszelkie awanturnicze próby organizowane przez bońskich militariistów i odwetowców.

Tym ostatnim trzeba powiedzieć, że nie udało się kontrrewolucji — przez nich organizowanej i wspomaganej — osłabić naszej wspólnoty — po przez wyrwanie z niej Czechosłowacji.

M. Moczar podkreślił, że nie złomna przyjaźń i braterstwo broni pozwalają naszym państwom wnieść swój wielki wkład do sprawy obrony pokoju, do pomocy narodom walczącym o swą wolność, postęp i socjalizm.

Przelamanie kryzysu w polskiej humanistyce wymaga nie tylko wyłączenia kompleksowych dróg jej rozwoju, ostatecznego zerwania z rewizjonistycznymi tendencjami — wskazywali mówcy. Konieczne jest też podniesienie na wyższy poziom wychowania ideologicznego i politycznego całego społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży akademickiej.

Na zakończenie głos zabrał sekretarz KC PZPR W. Gomułka. Dzisiejsze spotkanie — stwierdził on na wstępie — zorganizowaliśmy w tym celu, aby w ramach dyskusji przedjazdowej zapoznać się z opinią pracowników naukowych w sprawach dotyczących całej nauki i szkolnictwa wyższego.

Mówca podkreślił, że o ile w naukach ścisłych kierownictwo partii nigdy, w jakikolwiek sposób, nie ingeruje w sam proces badawczy — o tyle nauki społeczne, nie dające się oddzielić od spraw ideologicznych i politycznych, muszą być przedmiotem maksymalnego zainteresowania partii oraz w razie potrzeby ingerencji ze strony jej instancji. Wy nika to z zadań partii, z jej kierowniczej roli. Partia nie zamierza, rzecz jasna, krepować dyskusji naukowych — odwrotnie — będzie je popierała, oczywiście jeśli dyskusje te będą się opierać na podstawach socjalistycznych.

Nawiązując do niedostatku w pracy wychowawczej z młodzieżą studentką W. Gomułka przypomniał, że w 1956 r. zlikwidowano na wyższych uczelniach nauczanie marksizmu-leninizmu. Przedmiot ten zresztą nie był wykładany najlepiej, ale na jego miejsce przez szereg lat nie wprowadzono nic innego. A ponieważ życie nie znośi próżni, ktoś inny usiłował zająć to miejsce — mianowicie siły rewizjonistyczne, antysocjalistyczne. Kierownictwo partii dostrzegło to niebezpieczeństwo i dawało temu wyraz w swych postanowieniach i uchwałach. Niestety, te słuszne decyzje nie były należycie realizowane. Odpowiedzialność za to obciąża m. in. członków partii, pracujących w dziedzinie nauk społecznych. W tym przecież winna przejawiać się kierownicza rola partii, że poszczególne instancje i organizacje partyjne, że wszyscy członkowie partii na swoim terenie wcielały w życie politykę partii i decyzje jej kierownictwa. Nasze szkolnictwo w zakresie nauk humanistycznych nie dostosowało należycie swych programów do stojących przed nim zadań.

W. Gomułka zaapelował do przedstawicieli nauk społecznych o przeprowadzenie głębokiej naukowej analizy rewizjonizmu. Nie wystarczy bo wiem używać tego pojęcia, za nim kryje się głęboka treść.

Głównym zadaniem partii jest wyeliminowanie z życia politycznego i naukowego wszelkich tendencji, które sprzeczają się z zasadami marksizmu-leninizmu. W tym celu partia musi być w stanie wyeliminować z życia naukowego i naukowego wszelkie tendencje, które sprzeczają się z zasadami marksizmu-leninizmu.

14 bm. C. Cisarz — przewodniczący Rady Narodowej Przemawiał do studentów praskich. Przemówienie jego jest z tego względu ciekawe, że określa stanowisko jego osobiste i zapewne innych zbliżonych do niego działaczy czeskich wobec inteligencji. „Inteligencja spełnia swoją rolę chwalebnie, jeśli nie zamyka się w sobie, lecz pozostaje otwarta w stosunku do robotników i chłopów, jeśli tworzy wartości duchowe w ścisłym związku z twórcami wartości materialnej. Takie są warunki, by inteligencja przynosiła narodowi maksymalne korzyści”. Mówiąc o tendencjach niektórych grup inteligencji do zatrzymywania się poza granicami kraju i ich oporami przed powrotem do ojczyzny powiedział on, że „rozumie ich powód”. „Rozumiemy ich, nie możemy jednak zgodzić się z nimi, jeśli decydują się na trwałą emigrację bądź też okresową umotywowaną chęcią przeżycia obecnego okresu i podjęcia ostatecznej decyzji dopiero po wyklarowaniu się sytuacji.”

C. Cisarz wyraził swoją gorącą aprobatę dla osiągnięć okresu między styczniem a sierpniem, że nieocześnie jednak wyraził żal, że partia nie panowała nad wszystkimi złożonymi problemami wewnętrznymi i zewnętrznymi.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 16 X 1968 Nr 246 (7572)

Johnson spotka się z min. Ebanem

Agencja AFP powołując się na źródła poinformowane donosi, że prawdopodobnie dzisiaj prezydent Johnson spotka się z ministrem spraw zagranicznych Izraela, Abba Ebanem. Podkreśla się, że w tym tygodniu rozpocząć się mają rozmowy amerykańsko — izraelskie na temat dostawy z USA 50 naddźwiękowych samolotów odrzutowych typu „Phantom” agresorowi izraelskiemu. Zwraca się uwagę, że zgodnie z decyzją Johnsona, rokowania na ten temat prowadzić będzie departament stanu, co wskazuje na polityczny charakter transakcji.

UPI donosi z Tel Awiwu, że o rozpoczęciu w tym tygodniu rozmów z departamentem stanu poinformował rząd izraelski premier Eshkol na niedzielnym posiedzeniu gabinetu.

PAP

Rewizjonizm posiada różnorodne aspekty społeczne i wielorakie podłoże. Rewizjonizm wyrasta na podłożu pozostałości starego ustroju w mentalności społecznej, na podłożu działalności i wpływów ideologicznych starych klas posiadających i innych działających w naszym kraju sił reakcyjnych, na podłożu walki klasowej w skali międzynarodowej, między socjalizmem, a kapitalizmem. Wszystkie te aspekty rewizjonizmu powinny być przedmiotem naukowej analizy. Nasze nauki społeczne nie podjęły.

Wnoski te i uwagi traktuję jako wystąpienie w dyskusji przedjazdowej — stwierdził na zakończenie Wł. Gomułka. — przedstawiłem je w intencji, aby podnieść efektywność naszej pracy naukowo-badawczej na wszystkich jej odcinkach.

PAP

Humphrey o Nixonie

Jak informuje agencja Reuters — obecny wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Hubert Humphrey nazwał swego kontrkandydata Nixona skomputeryzowanym manekinem cybernetycznym, który robi i mówi to, co zaprogramowały ukryte w cieniu siły lansujące go na prezydenta USA.

Za kilka dni

III Tydzień Archiwów

20 bm. rozpoczyna się III Tydzień Archiwów, który ma na celu przypomnienie o działalności tego rodzaju placówek i wzbudzenie większego zainteresowania społecznego nimi. Z tej okazji dyrektor Archiwum Państwowego Miasta Poznania i Województwa Poznańskiego — dr Cz. Skopowski poinformował dziennikarzy o pracy i zasobach dokumentarnych tej ważnej dla nauki instytucji.

Zasoby naszego Archiwum Państwowego są nie tylko przedmiotem zainteresowania naukowców z całego kraju, ale i z zagranicy. Po II wojnie 100 tysięcy dokumentów przegladnęło tu około 3,5 tysiąca osób.

W przyszłym roku Archiwum w Poznaniu obchodzi 100-lecie swojej działalności. Należy ono po warszawskim do najbogatszych w akta i najlepiej wyposażonych technicznie. (p)

MEXICO 68

Romanowski w półfinale

Dokończenie ze str. 1
nie walczyli o miejsce oszczędzając siły na kolejny start.

W repasażu jedynek mężczyzn Bromek wywalczył także awans do półfinałów. Bromek popłynął nadszpodzielanie dobrze. Po 500 m był czwarty, po 1000 m już drugi za Kubańczykiem a na 500 m przed metą prowadził. Mając zapewniony awans zwolnił i stał na 3. miejscu. Repasaż ten stał na wysokim poziomie. Świadczy o tym fakt, że czasy pierwszej trójki są lepsze od rezultatów, jakie uzyskali zwycięzcy eliminacji.

LEKKA ATLETYKA
W czwartym dniu Igrzysk rozegrane zostały eliminacje w biegu na 200 m mężczyzn. Klasą dla siebie byli sprinterzy USA, którzy wygrali swoje serie. Jeden z nich Tommy Smith wynikiem 20,3 wyrównał rekord olimpijski. W eliminacjach w biegu na 200 m startował nasz reprezentant Edward Romanowski. Pobiegł on bardzo dobrze zajęł trzecie miejsce i zakwalifikował się do ćwierćfinału.

I tym razem Romanowski spisał się bardzo dobrze. W swoim biegu ćwierćfinałowym zajął III miejsce w czasie 20,8 i zakwalifikował się do półfinału. Pierwszym był Smith (USA) — 20,2. W pozostałych trzech biegach ćwierćfinałowych na 200 m mężczyzn zwyciężyli: Carlos (USA) — 20,6, Norman (Kanada) — 20,4, Frey (Jamaika) — 20,3.

Irena Szewińska wygrała bieg półfinałowy na 100 m. Polka osiągnęła czas 11,3 i pokonała Barbarę Ferrell (USA) — 11,3, Dianę Burge (Australia) — 11,4 i Cheng Chi (Tajwan) — 11,4. Wszystkie w/w zawodniczki zakwalifikowały się do finału. Drugi półfinał wygrała Tyus (USA) — 11,3.

W rzucie oszczepem mężczyzn Polska reprezentowana była przez dwóch zawodników Władysława Nikiciuka i Janusza Sieda. Eliminacje rzutu oszczepem odbywały się w dwóch grupach — Polacy startowali w grupie A. Janusz Sieda już w pierwszym rzucie przekroczył odległość 80 m co było równoznaczne z awansem do finału. Władysław Nikiciuk odległość 81 m, uprawniającą go do startu w finale, uzyskał w trzeciej kolejce. Oprócz Siedy i Nikiciuka do finału z grupy A awansowali: Mark Murro (USA) 81,4, Jorma Kinnunen (Finlandia) 83,16, Karl Ake Nilsson (Szwecja) — 84,74, Urs von Wartburg (Szwajcaria) — 86,66, Manfred Stolle (NRD) — 81,88, Gergely Kulcsar (Węgry) — 81,56, Janis Lusiis (ZSRR) — 83,68.

Z grupy „B” do finału rzutu oszczepem zakwalifikowali się Walter Pektor (Austria) — 82,16, Aurelio Udjanet (Kuba) — 80,10. Mini mum, kwalifikujące do finału uzyskało więc tylko 11 zawodników. Grupa finalistów uzupełnił Herman Salomon (NRF), który miał najlepszy rezultat z pozostałych — 79,48.

W rzucie oszczepem mężczyzn Polska reprezentowana była przez dwóch zawodników Władysława Nikiciuka i Janusza Sieda. Eliminacje rzutu oszczepem odbywały się w dwóch grupach — Polacy startowali w grupie A. Janusz Sieda już w pierwszym rzucie przekroczył odległość 80 m co było równoznaczne z awansem do finału. Władysław Nikiciuk odległość 81 m, uprawniającą go do startu w finale, uzyskał w trzeciej kolejce. Oprócz Siedy i Nikiciuka do finału z grupy A awansowali: Mark Murro (USA) 81,4, Jorma Kinnunen (Finlandia) 83,16, Karl Ake Nilsson (Szwecja) — 84,74, Urs von Wartburg (Szwajcaria) — 86,66, Manfred Stolle (NRD) — 81,88, Gergely Kulcsar (Węgry) — 81,56, Janis Lusiis (ZSRR) — 83,68.

Z grupy „B” do finału rzutu oszczepem zakwalifikowali się Walter Pektor (Austria) — 82,16, Aurelio Udjanet (Kuba) — 80,10. Mini mum, kwalifikujące do finału uzyskało więc tylko 11 zawodników. Grupa finalistów uzupełnił Herman Salomon (NRF), który miał najlepszy rezultat z pozostałych — 79,48.

W rzucie oszczepem mężczyzn Polska reprezentowana była przez dwóch zawodników Władysława Nikiciuka i Janusza Sieda. Eliminacje rzutu oszczepem odbywały się w dwóch grupach — Polacy startowali w grupie A. Janusz Sieda już w pierwszym rzucie przekroczył odległość 80 m co było równoznaczne z awansem do finału. Władysław Nikiciuk odległość 81 m, uprawniającą go do startu w finale, uzyskał w trzeciej kolejce. Oprócz Siedy i Nikiciuka do finału z grupy A awansowali: Mark Murro (USA) 81,4, Jorma Kinnunen (Finlandia) 83,16, Karl Ake Nilsson (Szwecja) — 84,74, Urs von Wartburg (Szwajcaria) — 86,66, Manfred Stolle (NRD) — 81,88, Gergely Kulcsar (Węgry) — 81,56, Janis Lusiis (ZSRR) — 83,68.

Z grupy „B” do finału rzutu oszczepem zakwalifikowali się Walter Pektor (Austria) — 82,16, Aurelio Udjanet (Kuba) — 80,10. Mini mum, kwalifikujące do finału uzyskało więc tylko 11 zawodników. Grupa finalistów uzupełnił Herman Salomon (NRF), który miał najlepszy rezultat z pozostałych — 79,48.

SZERMIERKA

Do indywidualnego turnieju floretu mężczyzn zgłoszonych zostało 66 zawodników. Wśród nich znalazła się trójka Polaków: Witold Woyda, Ryszard Parulski oraz Adam Lisewski. W pierwszej eliminacji floreciści walczyli w 12 grupach. Z każdej grupy do drugiej rundy awansowało po czterech zawodników. Polacy wystartowali doskonale i zajęli pierwsze miejsca w swoich grupach. Oto rezultaty walk w grupach, w których startowali Polacy.

Również w następnej rundzie eliminacyjnej Polacy stanęli na wysokości zadania. Wszyscy trzej szermierze: Ryszard Parulski, Adam Lisewski i Witold Woyda zakwalifikowali się do bezpośrednich walk indywidualnego turnieju floretu.

SIATKÓWKA MĘŻCZYN

Polscy siatkarze zainaugurowali olimpijski turniej meczem z Japonią. Spotkanie zakończyło się łatwym zwycięstwem Japonczyków 3:0 (15:9, 15:11, 15:10).

Nowocześnie grająca drużyna ja pońska miała we wszystkich setach wyraźną przewagę. Tylko na początku pierwszego seta gra była wyrównana. Zespół Polski rozpoczął mecz w składzie: Skorek, Szymczyk, Paszkiewicz, Ambroziak, Siwek, Jasiukiewicz. W naszej drużynie było trzech wysokich, silnie ścinających zawodników. Niestety w obronie nasz zespół był znacznie słabszy.

Spotkanie sędziował Belg van Welden. W naszej drużynie najlepiej wypadli: Siwek, Rutkowski i Zarzycki. U Japonczyków wyróżniali się przede wszystkim dwaj wysocy — świetni w ataku Morita i Yokota.

W drugim spotkaniu Belgia wygrała z Brazylią 3:1.

SIATKÓWKA KOBIET

We wtorek rozegrano tylko 2 mecze w siatkówce kobiet. Japonia wygrała z Peru 3:0, a CSRS zwyciężyła Meksyk także 3:0.

Aktualna tabela turnieju:
1. Japonia 3:0 9:0
2. ZSRR 2:0 6:1
3. CSRS 2:1 7:4
4. Peru 2:1 6:5
5. Polska 1:1 3:5
6. Pld Korea 0:2 2:6
7. USA 0:2 1:6
8. Meksyk 0:3 2:9

KOSZYKÓWKA

Trzeci dzień olimpijskiego turnieju koszykówki zainaugurowało spotkanie — Bułgaria — Maroko (grupa „B”). Zwyciężyli Bułgarzy 77:59 (35:25).

Reprezentacja Polski odniosła drugie zwycięstwo, wygrywając z Kuba 78:75 (36:41).
W drugim meczu Jugosławia wygrała w grupie „A” z Senegalem 84:65 (40:33).
Hiszpania wygrała z Panamą 88:82 (37:45).

KOLARSTWO SZOSOWE

Drużynowy wyścig kolarski na 100 km rozegrany na autostradzie Insurgentes zakończył się niespodzianką. Zwycięzcy kolarze holenderscy. Główni faworyci Szwedzi uplasowali się na drugiej pozycji. Brązowy medal wywalczyli kolarze Włoch. Czwarte miejsce zajęli kolarze Danii przed Meksykiem i Norwegią.

Drużyna polska wywalczyła 7 miejsce podobnie jak przed rokiem na mistrzostwach świata w Holandii. Polacy walczyli bardzo ambitnie przegrywając o kilka sekund z Norwegią i o ok. pół minuty z Meksykiem. Pozostali rywal nie byli już w zasięgu naszych kolarzy.

Na półmetku zespół polski miał 6 czas i wydawało się, że wywalczy punktowane miejsce. Niestety nasi kolarze pojechali nieco wolniej ostatnie 25 km. Spowodowane to było przede wszystkim kryzysem jaki przeżywał Czechowski. Nie był on w stanie dać już tak silnych zmian jak poprzednio. Najrowniej w naszym zespole jechali Magiera i Kegel. Błądźwin dwukrotnie przeżywał na szczęście krótkotrwałe momenty kryzysu.

Wyścig drużynowy na dystansie 100 km:
1. Holandia 2:07,47
2. Szwecja 2:09,26
3. Włochy 2:10,18
4. Dania 2:12,41
5. Meksyk 2:14,08
6. Norwegia 2:14,32
7. Polska 2:14,00

ŻEGLARSTWO

Reprezentanci Polski Andrzej Iwański (sternik) i Ludwik Raczynski (załoga) startujący na Igrzyskach Olimpijskich w klasie „FD” — Latający Holender, znajdują się po pierwszym wyścigu na 20 miejscu z 26 pkt.

HOKEJ NA TRAWIE

W trzeciej kolejce spotkań eliminacyjnych turnieju hokeja na trawie w grupie „A” padły we wtorek wyniki: Indie — Meksyk 2:0 (2:0), NRF — Japonia 2:0 (0:0), Hiszpania — Belgia 2:0 (2:0), NRF — N. Zelandia 1:1 (0:0).

Po tych spotkaniach liderem tabeli grupy „A” jest Nowa Zelandia — 5 pkt. wyprzedzając Indie, Hiszpanię i NRF — po 4 pkt.

PIŁKA WODNA

We wtorek rozegrane zostały dalsze spotkania olimpijskiego turnieju w piłki wodnej. W pierwszym z nich w grupie „A” reprezentacja NRF wygrała z Hiszpanią 5:3. Kuba zwyciężyła Brazylię 9:2, w grupie „B” reprezentacja NRF rozgromiła Meksyk 12:4.

Z ostatniej chwili

W biegach eliminacyjnych na 5000 metrów startowało dwóch Polaków: Stawiarz i Brehmer. Niestety obaj ci zawodnicy pobiegli słabo i zajęli dalsze miejsca odpadając z dalszej konkurencji. W pierwszym biegu zwyciężył Keino (Kenia) przed Gamoudi (Tunezja). Druga eliminacja zakończyła się sukcesem Clarka (Australia), który pokonał złotego medalistę w biegu na 10 km — Temu (Kenia). Stawiarz był dziesiąty. W ostatniej eliminacji gdzie biegali Brehmer (dalekie miejsce) wygrał Vadoux (Francja) przed Martinezem (Meksyk).

Po raz czwarty z kolei zawodnik USA Oertner zdobył złoty medal w rzucie dyskiem. Zwyciężał on kolejno na olimpiadach w Melbourne, Rzymie i w Tokio zaś wczoraj triumfował w Meksyku. Oertner uzyskał wynik 64,78 będący nowym rekordem olimpijskim. Srebrny medal wywalczył Milde (NRD), zaś brązowy — Danek (CSRS). Piątkowski był siódmy z rezultatem 59,40.

W biegu finałowym na 400 m pł. niespodziewanie wygrał Hemery (Wielka Brytania) ustanawiając nowy rekord świata wynikiem 48,1. Drugi był Heminger (NRF) a trzeci Scherwood (W. Brytania). Ostatnią konkurencją lekkoatletyczną czwartego dnia XIX Igrzysk Olimpijskich w Meksyku był bieg finałowy na 100 metrów kobiet. Wśród ośmiu zawodniczek ubiegających się o złoty, srebrny i brązowy medal była Polka — Irena Szewińska. Zajęła ona ostatecznie trzecie miejsce zdobywając medal brązowy. Wyrzuciła ją Amerykanka: Tyus — medal złoty i Farrell — medal srebrny.

Feliks Stamm, znakomity trener i wychowawca wielu pokoleń pięciarzy, już siódmy raz sekunduje polskiemu reprezentantom na Igrzyskach Olimpijskich. Jest to swoisty rekord i piękna karta w dziejach naszego boksu. Olimpiada meksykańska — jak się okazuje — jest ostatnią dla popularnego „Papy Stamm”. W rozmowie z olimpijskim wysłannikiem PAP — pan Feliks oświadczył, że to jest ostatni olimpijski występ. „Jestem zbyt wyczerpany i zmęczony. Może nawet nie samymi olimpiadami, ale przygotowaniami do nich” — powiedział Feliks Stamm.

ROZMAITOŚCI

Feliks Stamm, znakomity trener i wychowawca wielu pokoleń pięciarzy, już siódmy raz sekunduje polskiemu reprezentantom na Igrzyskach Olimpijskich. Jest to swoisty rekord i piękna karta w dziejach naszego boksu. Olimpiada meksykańska — jak się okazuje — jest ostatnią dla popularnego „Papy Stamm”. W rozmowie z olimpijskim wysłannikiem PAP — pan Feliks oświadczył, że to jest ostatni olimpijski występ. „Jestem zbyt wyczerpany i zmęczony. Może nawet nie samymi olimpiadami, ale przygotowaniami do nich” — powiedział Feliks Stamm.

Wydarzenia w Czechosłowacji

Dokończenie ze str. 1

Bodia, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych J. Pudlak, pierwszy zastępca ministra obrony narodowej, szef sztabu generalnego czechosłowackiej Armii Ludowej gen. por. K. Rusov, zastępca ministra obrony narodowej gen. por. V. Dvorzak, zastępca ministra planowania gospodarczego Z. Szediviy, kierownik wydziału prezydium rządu gen. mjr. J. Czincaz.

Rozmowy przebiegały w duchu partyjnej współpracy.

Korespondenci PAP w Pradze red. red. S. Lewandowski i W. Kaniewski donoszą:

„Rude Pravo” opublikowało wywiad z szefem delegacji CSRS na 23 sesję Zgromadzenia Ogólnego, wiceprezesa V. Pleškotem. Oświadczył on, że stanowisko, jakie zajęła delegacja czechosłowacka wobec niektórych tendencji do owadiania na forum 23 sesji ONZ tzw. problemu czechosłowackiego, zostało dobrze zrozumiane i jest respektowane przez większość delegacji. Pleškot stwierdził, że przy czynił się do tego fakt, że dele-

W dniu 13 października 1968 r. zmarł w 81 roku życia

prof. dr Kazimierz Tymieniecki

wiceprezes Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, em. profesor zwyczajny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, doktor honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Warszawskiego, im. Adama Mickiewicza i Wrocławskiego, od roku 1919 członek Wydziału Historii i Nauk Społecznych, Komisji Historycznej i Komisji Archeologicznej PTPN, w latach 1956—1961 prezes PTPN, członek wielu towarzystw naukowych, odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, orderem Sztandaru Pracy I kl. i innymi odznaczeniami.

Z głębokim żalem żegnamy w Zmarłym człowieka prawego i skromnego, zasłużonego dla nauki polskiej historię wielkiej miary, czynnego do ostatnich dni autora fundamentalnych prac naukowych, redaktora „Roczników Historycznych” i opiekuna naukowego dzieł monograficznych i zbiorowych.

PREZYDIUM WYDZIAŁU HISTORII I NAUK SPOŁECZNYCH
ZARZĄD
POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK
349446

Jarocin może więcej

Dla scharakteryzowania przemian jakie zaszły po wojnie w powiecie jarocińskim, wystarczy w gruncie rzeczy jeden syntetyczny wskaźnik: W porównaniu z okresem przedwojennym, produkcja globalna powiatu wzrosła 16-krotnie!

W tym wskaźniku kryje się wszystko: trud lat odbudowy, burzliwy rozwój przemysłu i rolnictwa, budownictwa i transportu, oświaty i kultury; niezwykły wzrost cywilizacji i poziomu życia mieszkańców. Tu naprawdę częste są wypadki, że po wielu latach nieobecności, odwiedzający swe rodzinne kąty goście z zagranicy, ze zdziwienia robią przysłowiowe wiekie oczy.

Na tle tych imponujących przemian toczy się w powiecie dyskusja przedzjazdowa. Gospodarska, rzeczowa, lecz kryjąca w sobie nutę zniecierpliwienia i zadziorności. Zniecierpliwienia, bo różne od dawna krytykowane wady w metodach planowania i zarządzania hamują jeszcze szybszy rozwój powiatu. Zadziorności, bo powiat może dawać krajowi więcej produktów niż to wskazują plany.

Jak można było narzucać nam tak szybkie tempo wzrostu produkcji, obrabiarek — pytano np. na powiatowej konferencji partyjnej — nie zabezpieczając nam równocześnie dostaw odlewów będących podstawą tej produkcji? Kto tak planował? Przecież teraz musimy rumienić się ze wstydu, i w połowie 5-latkę obniżać plany, bo ich nie możemy wykonać!

Cóż z tego, że w obsadzie byłby na każdych 100 ha przekroczyliśmy już zadania wyznaczone na koniec 5-latkę? Czy możemy — jak to robią niektórzy — założyć ręce i czekać do nowego planu, skoro mamy warunki do zwiększenia produkcji już dziś?

Cóż z tego, że na naszych polach rosną wysokie, dorodne łany zbóż, skoro byle wichura kładzie je pokotem i część ziarna przepada? Dlaczego nasi naukowcy nie wypracują odmian zbóż odpornych na wyłęganie? Przecież wówczas strumień ziarna płynący z powiatu do magazynów państwowych byłby o wiele obfitszy, a i rolnicy mieliby większy zysk!

Cóż z tego, że jeśli w 1948 roku mieliśmy w powiecie tylko 8 sklepów, a dziś mamy ich 273, skoro ludność pracuje, ma pieniądze, chce je wydawać i twierdzi, że sklepów jest za mało? Czy powinniśmy wskaźniki uważać za nienaruszalne?

Takich zniecierpliwionych pytań padło w dyskusji więcej; były też i wnioski.

Z Tę przedzjazdowych wynika, że następna 5-lątka będzie okresem intensywnego odmiadłania wielu gałęzi przemysłowych. Zapotrzebowanie fabryk na nowe maszyny wzrosło. Jarocin stał się ważnym ośrodkiem produkcji obrabiarek do metali i drewna. Istnieje tu 2 fabryki mają wyprodukować w bieżącej 5-lacie (po skorygowaniu planu) prawie 9 000 maszyn, a w przyszłej pewnie jeszcze więcej. Konieczna staje się więc rozbudowa bazy zasadniczego szkolnictwa zawodowego, a w pierwszym rzędzie — budowa Technikum Mechanicznego w Jarocinie, w celu zapewnienia obu fabrykom dopływu wykwalifikowanych kadr.

Z tych samych względów proponuje się zbudowanie tu wyspecjalizowanej odlewni o mocy produkcyjnej 10 000 ton rocznie, która zabezpieczyłaby potrzeby fabryk obrabiarek w Jarocinie i pobliskim Pleszewie.

Rozwój gospodarczy powiatu ukształtował nowe ośrodki ciągnięcia i ruchu ludności. Powstaje załazek nowego trójkąta: Witaszyce—Jarocin—(Mieszków) Nowe Miasto. Padają więc propozycje, aby między tymi ośrodkami stworzyć regularną komunikację typu miejskiego, z centrum w Jarocinie.

Rolnictwo powiatu jest w znacznej części uspołecznione. Istnieje tu 91 kółek rolniczych i 10 międzykółkowych baz maszynowych. Spółdzielnie produkcyjne gospodarujące na prawie 4 000 ha osiągały po 340 kwintali buraków z ha. PGR-y gospodarujące na 18,3 procentach gruntów powiatu dostarczają 37,4 procent skupowanego zboża, 26,9 procent mleka, 15,6 procent żywności i 51,7 procent zrzutu. W powiecie jest 738 traktorów i tysiące maszyn. Rysuje się więc pilna potrzeba rozbudowy sieci warsztatów usługowo-naprawczych i budowlanych oraz budowy Technikum Rolniczego jako naturalnego przedłużenia SPR.

No i na koniec — o inwestycjach. W tej dziedzinie zniecierpliwienie jest bodajże największe. Niemal wszystkie zamierzenia budowlane przemysłu, rolnictwa i gospodarki komunalnej rozciągają się w czasie. Wniosków pada więc w jarocińskim wiele i wszystkie one brzmią jednako: potrzeba więcej materiałów, większej mocy przerobowej przedsiębiorstw budowlanych.

PIOTR CHOJNACKI

WIELKO POLSKA 68 V ZJAZD PZPR

ZANIM ZAPŁONAŁ ZNICZ...

Zanim jeszcze zapłonął znicz olimpijski na stadionie w Mexico City, sytuacja w tym mieście poczęła przykuwać uwagę opinii światowej.

Na Zachodzie dominowały opinie, że Meksyk stanowi oazę gospodarczą i społeczne-go postępu pośród pozostałych państw latynoamerykańskich, borykających się z ogromnymi trudnościami. Tymczasem prawda o tym kraju jest inna. Meksyk to przede wszystkim kontrasty — geograficzne, społeczne, gospodarcze. Olbrzymie terytorium (niemal 2 mln km kw.), zamieszkałe przez około 43 mln ludności (połowa Meksykańczyków zamieszkuje miasta) obfituje i w rozległe pustynie, i w obszary o klimacie tropikalnym. Obok okazałych miast (Mexico City — 6 mln mieszkańców, Guadalupe — 1,1 mln., Monterrey — prawie 900 000), mnóstwo zacofanych wsi. Pamiętając odciegle czasy rekordzieli usiłuje do trzymać kroku na wskroś nowoczesnemu przemysłowi.

Pod liberalnymi rządami prezydenta a zarazem szefa rządu — Gustava Diaz Ordaza i Partii Instytucjonalno-Rewolucyjnej (PRI), Meksyk legitymuje się w ostatnim czasie znaczną dynamiką rozwoju gospodarczego. Minione pięć lat przyniosło temu krajowi podwojenie rozmiarów produkcji, a inwestycje pochłonięte w roku 1966 3,6 mld dolarów. W kraju panuje stabilizacja monetarna. Jeśli chodzi o kapitał zagraniczny, władze prowadzą akcję tzw. meksykańizacji gospodarki. Kolejne i przemysł natowy zostały już znacjonalizowane w latach 1937-38, ograniczając udział finansów obcych w rozwoju przemysłu. Kraj w znacznym stopniu żyje z turystów. W roku 1967 cudzoziemcy, odwiedzając Meksyk, dostarczyli 40 procent wartości dewizowego krajowego eksportu.

Ale władze meksykańskie mają przed sobą nadal do rozwiązania problem przeludnienia wsi. Kolosalny przyrost naturalny przysparza co roku około 400 000 ludzi, przy czym dla mniej więcej połowy z nich, brak pracy. Co najmniej 15 procent ludności — zgodnie z danymi meksykańskimi — głoduje. Bezrobotni trafiając w poszukiwaniu zajęcia do miast — powiększają tam dzielnice nędzarzy.

Partia Instytucjonalno-Rewolucyjna, sprawująca w Meksyku władzę od 40 lat, stanowi zlepek chłopów, robotników i mieszczaństwa, przy czym ta ostatnia grupa, w miarę rozwoju życia gospodarczego kraju, urosła do siły grającej w łonie PRI decydującą rolę. Zrozumiałe, że burżuazja nie ugrupowania mają tendencje zachowawcze, niechętnie reformom. Natomiast lewica po zostaje w Meksyku rozproszona, nie jest ona obecnie przygotowana do pokierowania losami narodu.

Tak — w telegraficznym skrócie — wyglądało ostatnie wydarzenie, które omal nie przeszkodziło w otwarciu igrzysk olimpijskich. Zaczęło się zwyciężając: 17 lipca pobiło się dwu studentów tradycyjnie rywalizujących z so-

ba uczelni Ciudad de Mexico — uniwersytetu i politechniki. Walczących poparli koledzy a wszyscy wkrótce wobec brutalności ingerującej policji solidarnie przeciwstawili się umundurowanym reprezentantom władzy. Nastąpiła okupacja obiektów uniwersyteckich przez funkcjonariuszy policji. 26 lipca studenci zorganizowali pochód (jest ich w stolicy Meksyku 300 000). Nowa ingerencja policji spowodowała pierwsze śmiertelne ofiary. Burmistrz stolicy wystosował apel do młodzieży który został zignorowany. Studenci i solidaryzująca się z nią profesura wystrąpił już z postulatami dotyczącymi nie tylko likwidacji skutków ostatnich poczynań władz lecz także z dżenderatami o charakterze ogólnopolitycznym.

13 i 28 sierpnia (był to już okres, kiedy władze uznały za konieczne wziąć pod ochronę obiekty olimpijskie) studenci przeprowadzili kolejne, potężne demonstracje, przy czym treść głoszonych haseł przybierała antyrządowy charakter. Nie dały wyniku rozmowy po między przedstawicielami młodzieży, a komisją, powołaną przez władze. W Ciudad de Mexico padło 30 zabitych, było co najmniej 53 ciężko ran-

Miniony tydzień obfitował w wydarzenia, które wywołały duże zainteresowanie wśród telewidzów. Oczywiście, na pierwszy plan wysunąć należy programy, a zwłaszcza transmisje z Olimpiady. Jeszcze raz mieliśmy możliwość się przekonać jak ogromnego skoku naprzd dokonała technika w ogóle, a technika telewizyjna w szczególności. Jeszcze raz mogliśmy osobiście sprawdzić jak szybko i na jak wielką odległość przekazuje telewizja głos i obraz. Wielka atrakcyjność tej pięknej imprezy symbolizującej nie tylko szlachetną sportową walkę najszybszych, najzręczniejszych i najlepszych sportowców sponad 100 krajów całego świata, lecz także wyrażającą najpiękniejsze idee pokojowej współpracy — ściągając przed telewizory również w naszym kraju miliony ludzi. Najbardziej wśród nich zapamiętali kibice sportowi — a trzeba wiedzieć, że zawsze w czasie Olimpiady liczba ich wzrasta co najmniej w dwójnasób — nawet w środku nocy lub wczesnym rankiem kosztem własnego snu wpatrują się w owal ekranu i wsluchują w słowa komentatorów. Prawdę mówiąc, nigdy jeszcze ich odpowiedzialność wobec odbiorców nie była tak duża jak obecnie, nigdy bowiem to, co komentują nie nadawano o tak dziwacznych porach. Jak już więc ktoś się decyduje na seans telewizyjny w środku nocy, chce — i chyba ma do tego prawo — otrzymać sprawozdanie i komentarz na jak najwyższym poziomie.

Trudno w tej chwili po sobotniej uroczystości otwarcia oraz niedzielnych i poniedziałkowych relacjach z Meksyku oceniać, jak się nasi sprawozdawcy i komentatorzy wywiążą ze swych zadań, bo to dopiero początek. Już jednak dzisiaj można powiedzieć, że dobrze się stało, iż TV skorzysta-

nych i około 1500 aresztowanych. Zabity został m. in. dowódca dywizji spadochroniarzy, gen. Toledo.

Był to kulminacyjny — jak do tej pory — dzień zamieszek w obliczu którego Komitet Strajkowy Studentów i władze meksykańskie zdecydowały się na kolejne rozmowy. Ich efektem była deklaracja ze strony demonstrantów, że poniechają publicznych wystąpień, mogących przysporzyć kłopotów organizatorom igrzysk i odbić się ujemnie na prestiżu Meksyku, natomiast władze zapowiedziały pojednawcze posunięcia. Ale sedno sprawy w tym, że uruchomienie siły wymykają się spod kontroli obu stron i nie sposób dzisiaj przewidzieć dalszego rozwoju wypadków.

Sytuacja jest skomplikowana. Prowadzona od lat niezależna polityka meksykańska jest solą w oku USA. Przypomnijmy też, że Meksyk pozostaje jedynym państwem Ameryki Łacińskiej, utrzymującym stosunki dyplomatyczne z Kuba. W Meksyku działają agenci CIA; nie brak przesłanek, w oparciu o które ich właśnie na-

leży obarczyć odpowiedzialnością za ostatnie zajścia. Niektóre koła usiłowały w pierwszych dniach za mieszk dowodzić, że to robota komunistów. Korespondent PAP w Meksyku, Edmund Osmańczyk, pisze o prowokacji kół reakcyjnych, współdziałających z agenturami amerykańskiego wywiadu (CIA). Agencja France Presse donosiła, że spośród osób zatrzymanych przez policję meksykańską w związku z zajściami — 60 procent nie ze stąd i nie miało wspólnego; a liczni aresztanci okazali się przestępcami.

Jakiejkolwiek jednak byłyby preteksty i podteksty, demonstracji w stolicy Meksyku, ich zasięg i charakter wykroczyły z biegiem dni poza ramy ruchu studenckiego. Mamy tu najpewniej do czynienia z przejawami walki o władzę w łonie PRI, której m. in. studenci zarzucają zeszliżywanie się na prawo i zблиżanie do Waszyngtonu. Być może siłom konserwatywnym w rządzącej partii właśnie — nie odpowiadając umiarkowanie liberalna polityka obecnego rządu meksykańskiego z prezydentem Gustavem Diaz Ordazem na czele.

WIESŁAW PORZYCKI

la z usług B. Tomaszewskiego. Jego relacja była najlepsza.

O roli środków masowego przekazu, tzn. prasy, radia i telewizji, mówiono między innymi w czwartkowej Trybunie Telewizyjnej, zwłaszcza prezes Komitetu do spraw Radia i Telewizji — Włodzimierz Sokorski podkreślił polityczne znaczenie tych środków, które — jak tego dowiodły niedawne wydarzenia w Czechosłowacji — są też środkami walki politycznej, a nawet sprawowania władzy. W tej sytuacji jakość techniczna urządzeń telewizyjnych, radiowych, bazy poligraficznej jest sprawą ogromnej wagi. Im lepszą będziemy dysponowali te-

Kildare. Po obejrzeniu pierwszego odcinka ograniczę się do stwierdzenia, że wszystko wskazuje na to, iż losy głównego bohatera odtwarzanego przez Stanisława Mikulskiego cieszyć się będą co najmniej tak dużym powodzeniem jak ich teatralny pierwowzór. Kariera w historii naszej TV bez precedensu.

Studio Współczesne wystawiło widowisko Jerzego Janickiego „Giovanni w oleju” w reżyserii S. Wohla. W sztuce tej centralną postacią jest żołnierz - kierowca, który przez cały swój bojowy szlak wiezie do Polski aż z Kubania worek pszenicy. Znamienną z tej roli wywiązał się J. Turlek. Bardzo przekonująco interpretował on pełną zdrowego rozsądku i humoru postać młodego chłopca. I on obok W. Skarucha (Giovanni) był najsilniejszym punktem aktorskim. Słabszy był gospodarz, a już wręcz niepotrzebny był przesadnie teatralny i sztuczny tłum statystów w końcowej scenie. Można było z pożytkiem dla całości zrezygnować z tego fragmentu. W sumie jednak widowisko było dobre.

Z zainteresowaniem i niecierpliwością czekałem na występ drużyny z PGR w Manieczkach, która w półfinale teleturnieju „Ukochany kraj — umiłowany kraj” spotkała się z zespołem Zakładu im. J. Marchlewskiego w Łodzi. Zespół Manieczek przegrał (jednym zaledwie punktem!) i choć można by dyskutować na temat sposobu punktowania, choć moim zdaniem reprezentanci Manieczek odpowiedzieli bardziej niż ich przeciwnicy, którzy raczej kładli nacisk na pamięciową stronę poszczególnych tematów, imponować musi fakt, że po znaskia drużyna z PGR walczyła w takim stylu. Właściwie z takim samym powodzeniem ona mogłaby stanąć w finale. I dlatego ze spowoli z Manieczek należą się słowa uznania i gratulacje.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

P. S. W niedzielę TV Kraków rozpoczęła cykl „Rozmów o języku” prof. dr. Zenona Klemensiewicza. Inicjatywa godna pochwały i bardzo pożyteczna. Zachęcamy bowiem tę naszą kochaną polszczyznę coraz bardziej. Na każdym kroku. W telewizji także.

UNESCO o problemach oświaty i nauczania

15 bm. w siedzibie UNESCO w Paryżu rozpoczęła się kolejna 15 sesja konferencji generalnej tej organizacji. Udział biorą delegacje 122 krajów członkowskich w tym Polski.

Głównym celem obrad, które potrwały do 20 listopada, jest przedyskutowanie i uchwalenie programu działania i budżetu UNESCO na najbliższe dwa lata.

Projekt programu działania UNESCO kładzie szczególny nacisk, zgodnie z zadaniami tej organizacji, na problemy oświaty. W latach poprzednich zasadniczym kierunkiem było upowszechnienie oświaty na wszystkich poziomach, co narzucał zarówno znaczny

wzrost demograficzny ludności świata, jak i zjawisko, postępującej emancypacji politycznej narodów, zwłaszcza trzeciego świata. Obecnie UNESCO stawia sobie za zadanie zwrócić odpowiednią uwagę na skuteczność metod nauczania, jego treść, jak też wartość uzyskiwanych rezultatów.

Debata ogólna nad projektami programu i budżetu UNESCO rozpocznie się w czwartek. Przewiduje się wystąpienie przedstawicieli Polski.

A. GŁOS WIELKOPOLSKI : Nr 246 (7672) 16 X 1968

cyk EUGENIUSZ WISLICZ - IWANCZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

O czym radziliśmy na pierwszym naszym spotkaniu? Tow. Moczar postawił sprawę gruntownej i natychmiastowej reorganizacji naszych sił zbrojnych. Zaproponował zmianę stylu walki oraz sposobu dowodzenia. Wytyczne te sprecyzował następująco:

- 1) Powołać większe jednostki partyzanckie do baonów i brygad własnie.
- 2) Słajał przyjmować do brygad AL oddziały AK i BCh.
- 3) Dokładnie określić rejony działań partyzanckich dla poszczególnych oddziałów.
- 4) Wymagać większej aktywności bojowej od jednostek partyzanckich.
- 5) Zjednoczyć wszystkie oddziały partyzanckie AL znajdujące się na terenie Kielecczyzny.
- 6) Zwrócić szczególną uwagę na usprawnienie łączności.
- 7) Wypełnić „białe plamy” Kielecczyzny organizacją partyjną i wojskową.
- 8) Za wszelką cenę uzyskać broń zrzutową.

Ustaliliśmy więc, że należy natychmiast powołać do życia I Brygadę Ziemi Kieleckiej w oparciu o dotychczasowe oddziały „Brzozy”, „Górala”, „Wrzośa” i „Łokietka”.

„Od tej chwili nie ma melin” — sztab obwodowy zamieszka tak jak partyzanci, to jest w szalasach leśnych” — dorzucił na zakończenie „Mietek”.

Po krótkim odpoczynku zabraliśmy się znowu do pracy. I tak też pozostało. Praca i krótki odpoczynek nocą. Odpoczynek? To za wygodne słowo. Była to imitacja odpoczynku. Zaczęliśmy żyć jak prawdziwi Spartanie. 3 — 4 godziny snu na gałęziach zimnej jedliny albo wprost na mchu leśnym. Sen był często przerywany przez różnych łączników, zwiadowców i delegatów. Często warty doprowadzały zatrzymywanych podejrzanych ludzi lub szpicłów. Nierzadko budziły nas strzały wart i czujek lub ogień wroga.

Z PARTYZANTKI

DO POLSKI LUDOWEJ

W SĄSIEDZTWIE POZNANIA

Rozmowa ze Stefanem Żurawskim
I sekretarzem KP PZPR w Obornikach

Oborniki należą do miast okalających Poznań wieńcem o promieniu nie przekraczającym 40 km. Ze stolic powiatowych są sąsiadami Poznania. — Jak sąsiedztwo to wpływa na układ wzajemnych stosunków tak nierównych co do wielkości partnerów? Takim pytaniem rozpoczęliśmy rozmowę z I sekretarzem KP PZPR Stefanem Żurawskim na temat dorobku, jakim Ziemia Obornicka wita V Zjazd PZPR.

— Z Obornik i okolicy — mówi S. Żurawski — dojeżdża codziennie do poznańskich fabryk i instytucji około tysiąca osób. Z natury rzeczy skazani niejako jesteśmy na rolę służebną względem Poznania, jako dostawca siły roboczej. W zamian za to mamy jednak prawo oczekiwać pewnej wzajemności, choćby w postaci zlokalizowania na naszym terenie jakiegos przedsięwzięcia. Obecnie nadarza się po temu dobra okazja. Jak nam wiadomo, w latach 1971 — 75 będzie budowany duży zakład hodowli drobiu reżnego dla potrzeb Poznania. Ze zdumieniem dowiedzieliśmy się jednak, że obiekt ten ma być zlokalizowany w... Poznaniu. Po minawszy przeciwwskazania sanitarne, względy dekomeracyjne nakazują wyjść z tego rodzaju inwestycjami poza obręb wielkiego miasta. Wniosekujemy więc o zlokalizowanie tego obiektu w Słoniawach pod Obornikami. Jest to teren wyznaczony pod rozbudowę przemysłu ze względu na nieużytki rolne, bliskość Warty oraz linii kolejowej. Tam wznoszone będą nowe obiekty zakładów mięsnych oraz fabryki mebli. Uzbrojony teren, jak stwierdza fachowcy, pozwoliłby zbudować wspomniany zakład drobiarski o jedną czwartą taniej niż w Poznaniu. Nam dałoby to możliwość zatrudnienia kobiet co jest najtrudniejszym do rozwiązania problemem.

— Co uważacie za największy dorobek w realizacji programu wyborczego Frontu Jedności Na-

rodu? — Przed wszystkim dynamiczny rozwój gospodarczo-społeczny powiatu. Miara tego dynamizmu, jest choćby to, że wartość przemysłowej produkcji globalnej wzrosła z miliarda 180 mln zł w roku 1963, do 2 miliardów 100 mln zł w roku bieżącym. Zasluga to głównie naszych czołowych zakładów — rogozińskiej „Rofamy”, gdzie podniesiono produkcję z 82 milionów złotych do 343 mln; fabryki mebli, która rozrosła się z 4 do 9 zakładów, pomnażając przeszło dwukrotnie swoją produkcję; Zakładów Przetworczych Kazeiny w Murowanej Goślinie, dających produkcję wartości 530 milionów złotych; wreszcie Zakładów Mięsnych — czołowego dostawcy przetworów zwierzęcych na rynek wewnętrzny i na potrzeby eksportu. Przedsiębiorstwa te nabierają szczególnego znaczenia dla naszej gospodarki narodowej ze względu na duży

Co najpilniejsze

Każde miasto i każdy powiat posiadają rejestr spraw najpilniejszych do załatwienia. A oto najbardziej palące potrzeby Obornickiego, ujęte bądź to w programie wyborczym FJN, bądź też we wnioskach i postulatach ludności:

▲ budowa kolejnych szkół pod stawowych w Obornikach i Rogoźnie oraz przychodni obwodowej w Obornikach.

▲ elektryfikacja dalszych 13 wsi o zwartej zabudowie; ▲ podłączenie 13 wsi pozbawionych połączenia telefonicznego do sieci telekomunikacyjnej;

▲ zbudowanie w Obornikach dworca autobusowego, bowiem miasto nie posiada dotąd nawet zwykłej poczekalni PKS; ▲ wyposażenie w automatyczne centrale telefoniczne placówek pocztowych w Obornikach, Rogoźnie i Murowanej Goślinie;

▲ rozpoczęcie budowy wodociągów w Obornikach. Inwestycja ta skreślona została z planu ubiegłej kadencji i wprowadzona ponownie do aktualnego programu wyborczego;

▲ przyspieszenie budownictwa mieszkaniowego i poprawa stanu technicznego istniejących zasobów mieszkalnych.

udział eksportu w stosunku do całości produkcji. Jeśli w roku 1964 zadania w tej dziedzinie określone były na 423 mln zł, to w roku bieżącym wartość eksportu sięga blisko miliarda złotych.

— Czy takie właśnie wielkości produkcji określa program wyborczy FJN?

— Program mówi ogólnie o rozbudowie i modernizacji na



Stefan Żurawski: „Przed wszystkim dynamiczny rozwój gospodarczo-społeczny powiatu...”
Fot. — H. Kamza

szych zakładów, co przebiega zgodnie z jego założeniami. Dynamika rozwojowa np. „Rofamy” jest raczej wynikiem konkretnych warunków i potrzeb eksportowych. Wykorzystując nadarzającą się szansę, przedsiębiorstwo to w ciągu bieżącego roku dokonało zwrotu w kierunku wyspecjalizowania się w produkcji maszyn czyszczących do zbóż oraz maszyn i urządzeń suszarniczych dla potrzeb rolnictwa. Nikt też nie przewidywał w chwili formułowania programu wyborczego, że przy „Rofamie” powstanie specjalistyczny Zakład Doświadczalny, pracujący nad nowoczesnymi rozwiązaniami w zakresie uniwersalizacji suszarni do zielenek na potrzeby krajów RWPG. Podobnie ma się rzecz z Fabryką Mebli, która rozwija się w kierunku kombinatu przemysłowego. Nasi ludzie nie zdają sobie nawet sprawy z własnych osiągnięć. Dlatego z okazji konferencji partyjnej urządziliśmy delegatom objazd powiatu. Warto bowiem patrzeć w przyszłość, obejrząc się również za siebie i ocenić owoce wysiłku własnych rąk i umysłów.

— O ile mi wiadomo, pięta achillesowa gospodarki obornickiej było rolnictwo. Czy w tej dziedzinie notujecie jakieś pozytywne zmiany?

Docent Jan Mikołajczyk z IUNG w Przebędowie — główny autorytet w sprawach rolnych w powiecie obornickim — powiada żartobliwie, że nasz legendarny Lech niezbyt szczęśliwie miejsce obrał sobie na odpoczynek i swą późniejszą siedzibę. Ziemię bowiem w kraju naszym nie są najbogatsze, zwłaszcza w porównaniu ze strefą na zachód i południe od Łaby. Nietęgie są zwłaszcza grunty obornickie. Osiągnięcie wysokich plonów wymaga wielu zabiegów agrotechnicznych, popartych wiedzą i wytrwałością. O tym, że w przeszłości nie było z tym w Obornikach najlepiej, świadczy ponad 280 podupadłych gospodarstw w roku 1964. Wydzwignięcie ich do poziomu warsztatów w pełni produkcyjnych było jednym z czołowych zadań obornickiego rolnictwa. Program wyborczy FJN zakłada bowiem uzyskanie 23 kwintali czterech zbóż z hektara w roku 1970, podczas gdy 4 lata temu powiat leżał w tyle za zaledwie 18 kwintalami.

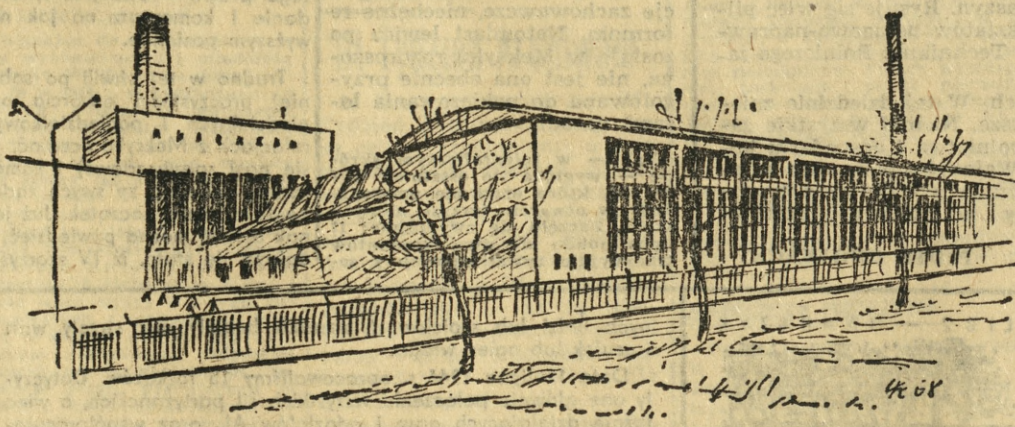
— Nie lubimy używać wielkich słów, ale tu można śmiało mówić o przełomie. Przed wszystkim wyciągnęliśmy PGR-y z chronicznego deficytu. Ubiegły rok gospodarczy przyniósł już około 5 milionów złotych zysku. A przecież w tym czasie zagospodarowaliśmy blisko 3,5 tysiąca hektarów zaniedbanych gruntów PFZ. Nie jest to więc żaden koniunkturalny przypadek, lecz zjawisko o charakterze trwałym, będące wynikiem systematycznej i uporczywej pracy aktywów i służby rolnej. Dzięki temu zbliżamy się już do założonych w programie wyborczym wskaźników wydajności zbóż w wysokości 23 kwintali z hektara (w br. 22,6 kw.); osiągnięto już planowane na rok 1970 plony buraków cukrowych. Również w obszarze bydła i trzody — jesteśmy bliscy osiągnięcia założonych wskaźników.

— Do końca bieżącej kadencji pozostało jeszcze nieco czasu. Na jakim odcinku pragniecie skupić uwagę partyjnego i bezpartyjnego aktywów?

— Najogólniej mówiąc — na dalszej aktywizacji przemysłu i rolnictwa. Wyprowadziliśmy już sobie dogodną pozycję wyjściową. „Rofama” zdobywa rynki zagraniczne. Do dalszej ofensywy eksportowej gotują się fabryki mebli budujące obecnie pomieszczenia własnego biura konstrukcyjnego. W przededniu rozbudowy stała też Zakłady Mięsne. Z zadań szczegółowych najważniejsze jest stworzenie warsztatu pracy dla około 300 do 400 kobiet. Musimy też nadal podnosić wydajność pracy poprzez współzawodnictwo brygadowe, zwłaszcza w mniejszych przedsiębiorstwach. Mamy w tym dobre doświadczenia z dwóch zakładów, a także z PGR. Dorobiliśmy się lekcji i ofiarnej kadry działaczy — PZPR-owców, ludowców, członków SD i bezpartyjnych, stanowiącej ideowy trzon Frontu Jedności Narodu i jego programu stałego pomnażania materialnych i kulturalnych dóbr naszego regionu.

Rogozińska „Rofama” — jeden z czołowych zakładów powiatu obornickiego.

Rys. — L. Kapczyński



Obornicka droga rozwoju rolnictwa

dzień optymalne metody ich usuwania. W wyniku współpracy aktywów politycznego i przedstawicieli nauki rodziła się idea tzw. kuratorów, czyli opiekunów słabych gospodarstw. W roli tej wystąpili bądź to fachowcy zatrudnieni w sektorze uspołecznionym i administracji rolnej, bądź też wzorowi rolnicy indywidualni. Pod ich okiem, zgodnie ze szczegółowym planem urzędowym podupadłych gospodarstw, ich właściciele krok po kroku przywraca-

PROGRAM JEDNOŚCI DZIAŁANIA OBORNIKI

Czy wiecie, że...

▲ Rogozińska „Rofama” — stała się zakładem wiodącym w produkcji suszarni bębnowych na licencji holenderskiej. Począwszy od roku 1965 wyprodukowano już 224 tego typu urządzeń, z czego 102 wysłano na eksport.

▲ Obornicka Fabryka Mebli uzyskała 35 znaków jakości na 46 tej branży w kraju. Samych znaków jakości światowej „Q” uzyskano 19. Oborniki są też największym krajowym eksporterem mebli.

▲ W Instytucie Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Przebędowie wyhodowano nową odmianę żyta białego, z którego mąka podnosi znacznie walory smakowe chleba.

▲ Indywidualny sektor w rolnictwie obornickim zajmuje mniej niż 60 procent powierzchni użytków rolnych, ze stałą tendencją do powiększania sektora uspołecznionego.

▲ Ze 161 wniosków i postulatów zgłoszonych przez wyborców w kampanii wyborczej w 1965 r. zakwalifikowano do realizacji 116. Do końca września br. 75 wniosków doczekało się realizacji. Ich koszt — 20,9 mln. zł. Dzięki realizacji wyborczych postulatów: utworzono w Obornikach Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, oddano do użytku Technikum Mechaniczne w Rogoźnie, rozbudowano drogi w powiecie.

cją im żywotność. Wyniki nie dały długo na siebie czekać. W 1966 roku z rejestru podupadłych do w pełni produkcyjnych awansowało 40 gospodarstw, a po następnych dwóch latach pełną zdolność produkcyjną przywrócono dal-

szym 50 warsztatom rolnym. W tzw. grupie „D” pozostało jeszcze około 70 gospodarstw, z czego jedynie dla 15 nie widzi się perspektyw rozwoju. W Obornickiem od lat rzeczą wstydiwą były PGR-y, zajmujące obecnie 22,3 procent powierzchni użytków rolnych. Na progu obecnej kadencji rad narodowych ich łączny deficyt przekraczał 3 miliony złotych. Ubiegły rok gospodarczy zamknęto natomiast zyskiem 5 milionów złotych. Rzecz znamienna, bowiem w tym samym czasie zagospodarowano ponad 3,5 tysiąca hektarów gruntów PFZ. Były to ziemie zdewastowa-

Z programem wyborczym w ręku

Dziś i jutro tworzone wspólnym wysiłkiem

Broszurka, w której zawarte są najważniejsze zadania programu wyborczego FJN na bieżącą kadencję liczy zaledwie kilkanaście stron. Dla obornickich działaczy ma ona jednak wagę doniosłego dokumentu. Na jej kartkach zarysowany bowiem został kształt dalszego rozwoju ekonomicznego, społecznego i kulturalnego powiatu.

O przebiegu i stopniu realizacji zadań nakreślonych w programie wyborczym informuje nas przewodniczący Powiatowego Komitetu FJN — Stefan Kurowski.

Poza rozbudową czołowych zakładów (ROFAMA, Fabryka Mebli, Zakłady Mięsne i Przetwórnia Kazeiny), na co przeznaczona jest blisko 100 mln zł., pokaźny zastrzyk inwestycyjny w wysokości 50 mln zł otrzymuje przemysł terenowy. Nowe pomieszczenia kosztem 4 mln zł buduje Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Guma”; około 56 mln zł przeznaczona jest na unowocześnienie i poszerzenie produkcji Żwirowni i Betoniarńi w Obornikach; miejscowy Zakład Jajczarsko-Drobiarski uruchomi w przyszłym roku tuczarnię drobiu w Wychowańcu na 50 000 kaczek, co pozwoli tu zatrudnić 40 kobiet; również w przyszłym roku Spółdzielnia Wielobranżowa powiększy swój stan posiadania o zakład produkcji zabawek w Rogoźnie, na co przeznaczona jest 4 220 000 zł.

Zgodnie z programem w latach 1966/68 w Obornikach, Rogoźnie i Murowanej Goślinie zbudowano 289 mieszkań, a do końca 5-latkę przekaze się 370. Poważną pozycję zajmuje tutaj budownictwo indywidualne. Na ten cel udzielono w tym czasie kredytów w wysokości 8 800 000 zł, a w najbliższych dwóch latach — 6 mln zł. Na remonty kapitalne budynków mieszkalnych przeznaczono 2,5 mln zł. Nie zaspokaja to jeszcze istniejących potrzeb i trudny problem mieszkaniowy przyjdzie rozwiązywać również radom przyszłej kadencji.

Ważnym postulatem, zgłaszanym przez wyborców, jest tu poprawa stanu dróg i budowa mostów na Wełnie. Mechanizacja rolnictwa i transportu rolnego, wzrost produkcji towarowej i coraz ściślej-

sze powiązanie wsi z miastem, wysunęły problem komunikacji na czołowe miejsce. Tym bardziej, że przepływająca przez powiat rzeka Wełna przecina drogi łączące poszczególne wsie i gromady. Budowa mostów jest więc jednym z najgłośniejszych wysuwanych żądań miejscowej ludności. W latach 1966/70 zakłada się zbudowanie 3 mostów i przebudowę 9. Modernizacji ma być oddanych 128 km dróg, a przy pomocy czynów społecznych winno się zbudować 70 km dróg. Obecnie połowa tego zadania została wykonana. Most na Wełnie zbudowany został we wsi Rożnowice, a drugi ma być gotowy do roku 1970.

Szczególnie pomyślnie przebiega realizacja programu wyborczego w dziedzinie oświaty i kultury. Nową szkołę otrzymało Kamieńsko; trwa budowa szkół w Budziszewku i Łopuchowie. Na lata 1969/70 przewidziane są inwestycje szkolne w Studzieńcu i Popówku. Poza programem zbudowany został pawilon przy Szkole Podstawowej nr 2 w Obornikach.

Zadania nakreślone programem wyborczym zostały poszerzone i wzbogacone dzięki inicjatywom mieszkańców i czynom społecznym podejmowanym głównie z okazji obchodów tysiąclecia państwowości polskiej.

Długa jest lista czynów i zobowiązań podjętych przez społeczeństwo obornickie. Świadczy o tym na rzecz tego, co w danym rejonie jest najbardziej potrzebne, co przyczynia się do pomnożenia ogólnego dorobku.

Oto mieszkańcy Kiszewa wykończyli budowę pięknego domu kultury, a ich sąsiedzi ze Stobnicy zorganizowali wzorowy ośrodek nowoczesnej gospodarki, założyli wieś wsi chodniki. Rolnicy ze wsi Ludowy zabrali się do budowy domu nauczyciela. We wsi Lipa postawiono remizę strażacką, adaptując budynek mieszkalny nauczycielski na dwie izby lekcyjne. Wieś Łopuchowo doczekała się kanalizacji, wzbogaciła się o nową zieleni i drzewa oraz piękne osiedle mieszkaniowe. Nie pozostały w tyle mieszkańcy Rożnowa. Z ich inicjatywy i pracy powstał dom nauczyciela, a obecnie zaczęto budowę domu kultury. W Parkowie rozbudowano miejscową szkołę, buduje się dom nauczyciela oraz układa setki metrów chodnika. Piękny dom nauczyciela stał również w Słomowie, a budowę innych rozpoczęto w Tarnowie i Łukowie. Mieszkańcy Tarnowa oddali ponadto swojej działwie okazały gmach szkoły podstawowej, a we wsi Skrzetusz buduje się świetlica.

Długo można by wyliczać czyny i zobowiązania już realizowane czy nowo podjęte. Buduje się drogi, remontuje stare, układa tysiące metrów chodników i krawężników, remontuje szkoły i domy nauczycielskie, świetlice i strażnice OSP, porządkuje wsie i osiedla. Tak się dzieje w Boduszewie, Kamieńsku, Mścisławie, Nieczajnie, Objezierzu (tu powstało Technikum Rolnicze), Maniewie, Bogdanowie, Uścikowie, Chrustowie, Wymysławie, Pacholewie, Dąbrówce Leśnej, Nowołaskoniec, Osowie, Popowie, Piotrowie, Radomiu, Łopiszewie, Wiardunkach, Skrzetuszach i Tukowach.

Szczególnie na spotkaniach z przybyłymi oficerami podejmowano wiele inicjatyw, za którymi szło osobiste zaangażowanie w formie zobowiązań. Ich wartość przekroczyła 7 mln zł. Podobną okazję manifestowania patriotyzmu i poparcia dla polityki partii stanowią dziś czyny społeczne realizowane na cześć V Zjazdu.

Stronę opracowali:
FELIKS BIŁOS
HENRYK KAMZA

Dalekopisem po północy

Serwis informacyjny z Olimpiady zamieszczony we wczorajszym wydaniu „Głosu” kończył się na konkurencjach wieczornych. Poniżej zamieszczamy oficjalne wyniki tych konkurencji, których ze względu na różnicę czasu, nie zdołaliśmy podać.

W czasie lepszym od rekordu świata i Olimpiady przebiegł 100 m Jim Hines (USA) podczas finałów. Siła wiatru wynosiła 0,30 m/s. A oto pozostałe miejsca w finale.

2. Hennox Miller (Jamajka)	10,0
3. Charles Greene (USA)	10,0
4. Casanova Montes (Kuba)	10,1
5. Roger Bambuck (Francja)	10,1
6. Mel Pender (USA)	10,1
7. Harry Jerome (Kanada)	10,1
8. Jean Ravelomantsoa (Madagaskar)	10,2

Nowym rekordem świata zakończył się również skok w dal kobiet. Złota medalistka Viorica Viscopoleanu (Rumunia) skoczyła na odległość 6,82 m. Oto pozostałe wyniki tej konkurencji:

2. Sheila Sherwood (W. B.)	6,68
3. Tatiana Talyszewa (ZSRR)	6,66
4. Burghild Wieczorek (NRD)	6,48
5. Mirosława Sarna (Polska)	6,47
6. Ingrid Becker (NRD)	6,43
7. Berit Berthelsen (Norwegia)	6,40
8. Heide Rosendahl (NRD)	6,40

Eliminacje biegu na 3000 m z przeszkodami rozegrano w trzech seriach. W drugiej z nich startował nasz jedyny reprezentant w tej konkurencji Cych. Polak nie wytrzymał biegu kondycyjnie i w drugiej jego części wyraźnie osłabł. Ostatecznie zajął on 11 miejsce z czasem 9,38,8. Warto dodać, że większość zawodników kończyła bieg kompletnie wyczerpana, po przekroczeniu mety padając na murawę stadionu.

Medalistami w chodzie na 20 km zostali: złotym Władimir Golubniczyj (ZSRR) 1:33,58,4, srebrnym Jose Pedraza (Meksyk) 1:34,00,0, brązowym Mikołaj Smaga (ZSRR) 1:34,03,4.

W tej konkurencji startował także Polak — Mieczysław Rutyna. Mieszka on stale w USA i na próśb miejscowej Polonii został włączony do polskiej ekipy olimpijskiej. Rutyna zajął 26 miejsce z czasem 1:47,29,0.

W podnoszeniu ciężarów w wadze piórkowej zdobyliśmy dwa punktowane miejsca. Tak oto przedstawiła się wynik trójboju olimpijskiego pierwszego szóstki.

1. Yoshinobu Miyake (Japonia)	kg 382,5
2. Dito Szanidze (ZSRR)	387,5
3. Yoshiyuki Miyake (Japon)	385
4. Jan Wojnowski (Polska)	382,5
5. Mieczysław Nowak (Polska)	375
6. Dehnavi Nasrollan (Iran)	365

Polskie siatkarki uległy w poniedziałek reprezentacji ZSRR 0:3 (5:15, 8:15, 4:15), a mistrzyni olimpijskie z Tokio, Japonki łatwo wygrały z Meksykiem 3:0 (15:7, 15:3, 15:2). Spotkanie to trwało za ledwie 50 min.

Tabela olimpijskiego turnieju po poniedziałkowych spotkaniach:

1. Japonia	2:0	6:0
2. ZSRR	2:0	6:1
3. Peru	2:0	6:2
4. CSRS	1:1	4:4
5. Polska	1:1	3:5
6. Pld. Korea	0:2	2:6
7. Meksyk	0:2	2:6
8. USA	0:2	1:6

Tabela turnieju koszykarzy grupy „B” po poniedziałkowych spotkaniach:

1. ZSRR	2	0	4	214:101
2. Brazylia	2	0	4	173:111
3. Meksyk	2	0	4	151:137
4. Bułgaria	1	1	3	129:136
5. Polska	1	1	3	127:158

W dniu 13 października 1968 r. odszedł od nas na zawsze, przeżywszy 59 lat, długoletni i zasłużony pracownik Polskiego Radia, bez reszty oddany swej pracy dziennikarz, nasz najlepszy przyjaciel i kolega

red. ZDZISŁAW KUNSTMAN

Za swą pełną poświęcenia pracę zawodową i społeczną otrzymał liczne wyróżnienia i odznaczenia m. in. Złoty Krzyż Zasługi i Odznakę 1000-lecia Państwa Polskiego.

Zegnamy Go z serdecznym żalem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 14.45 na cmentarzu na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA i KIEROWNICTWO Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu

K 3781



Dnia 13 października 1968 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek — wieloletni redaktor Polskiego Radia, oficer Armii Krajowej, sp.

ZDZISŁAW KUNSTMAN

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 14.45 na cmentarzu na Junikowie, o czym z żalem zawiadamia

RODZINA

34952g

Dnia 4 października 1968 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., zasnął w Panu, najdroższy mąż i najtroskliwszy ojciec, sp.

STANISŁAW CHWILKOWSKI

mistrz zegarmistrzowski

Pochowany został 8 października br., w grobowcu rodzinnym na cmentarzu Rakowieckim w Krakowie — o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

ŻONA, CÓRKI, ZIEĆ, OJCIEC,

SIOSTRY, TEŚCIOWIE I RODZINA

K 8180

Odznaczenia dla harcerzy

Z okazji IV Zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego działacze ZHP z naczelnikiem ZHP Wiktorem Kineckim na czele spotkali się z kierownictwem GKKFiT.

Podczas spotkania zastępcy przewodniczącego GKKFiT — Leszek Bednarski i Michał Jakiel wręczyli wyróżnienia i odznaki „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej” oraz „Zasłużonego Działacza Turystyki” następującym członkom ZHP:

Odznakę „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej” otrzymali: Wiktor Kinecki, Wiesław Mroczek, Lizińiewicz, Włodzimierz Saran, Janusz Syrokomski, Jan Szajak, Wojciech Wiśniewski.

Odznaką „Zasłużonego Działacza Turystyki” udekorowano: Tadeusza Górala, Mariana Kubickiego, Zygmunta Kowalskiego, Ludmiłę Mazurkiewicz, Bogusława Sztandara.

Ponadto 15 osób otrzymało odznakę „Zasłużonego Działacza Związku Harcerstwa Polskiego” z wyróżnieniem medalem Stulecia Sportu Polskiego. Medal ten otrzymał również naczelnik ZHP Wiktor Kinecki. (PAP)



Do II ligi żużlowej spadła tarnowska Unia. Awansował mistrz II ligi — Śląsk Świętochłowice. O byt w I lidze ubiegają się zespoły Polonii Bydgoszcz i Unii Leszno. W pierwszym meczu Bydgoszczanie pokonali Unię 43:35. Mecz rewanżowy zdecydowanie, która z tych drużyn walczyć będzie w ekstraklasie.

Z Wielkopolski

Zwycięzcą głównego biegu w ramach zawodów lekkoatletycznych z okazji 700-lecia miasta Kostrzyna został R. Andrzejczak z Wrześni. Przebiegł on 5000 m. w czasie 17,05,0. Puchar przechodzi w punktacji zespołowej wygrała drużyna Ostrzeszowa.

Komunikat

TKKF „Wagabunda” zawiadania członków sekcji lyżwarskiej, że mający się odbyć trening w dniu 16. X. br. o godz. 15.45 na lodowisku „Bogdanka” zostaje przeniesiony na lodowisko M. T. P. — godz. 18.

Dzisiaj w Meksyku

Program startu Polaków w czwartym dniu Igrzysk:

Godz. 8.30 — szermierka — szabla ind. elim. w grupach — Pawłowski, Ochrya i Nowara.
Godz. 9.00 — szermierka — floret ind. męcz. — repasaże ew. Polacy.

Godz. 10.00 — lekka atletyka — trójskok elim. — Szmidi i Jaskólski.

Godz. 10.00 — siatkówka kobiet — Polska — USA.

Godz. 11.00 — żeglarstwo — trzeci wyścig — Polacy.

Godz. 13.00 — boks — Treła — Calleman (USA), Gałazka — Cegwantes (Meksyk).

Godz. 15.00 — lekka atletyka —

oszczep mężczyzn — finał (Sidło i Nikiciuk).

Godz. 15.20 — lekka atletyka — 200 m męcz. półfinały ew. Romanowski.

Godz. 15.40 — lekka atletyka — 400 m elim. Badeński, Werner, Balachowski.

Godz. 16.00 — szermierka — szabla ind. — elim. bezpośrednie ew. Polacy.

Godz. 17.00 — siatkówka mężczyzn — Polska Meksyk.

Godz. 17.50 — lekka atletyka — 200 m męcz. finał.

Godz. 18.30 — koszykówka — Polska — Brazylia.

Godz. 19.00 — floret męcz. ind. — finał ew. Polacy.

WKRÓTCE W POZNANIU MIEDZYNARODOWY CYRK »POZNAŃ«

K 8138

Praca

Ogrodnik — pomocnik o-beznan z hodowlą warzyw i kwiatów pod szkłem, potrzebny. Rym-sza Poznań — Zabikowo. Armii Czerwonej 66.

34624g

Krawca — krawcową kraj czynnie z dużą praktyką do szycia płaszczy — poszukuje zaraz za dobrym wynagrodzeniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34358g.

Przyjmie młodą osobę do opieki nad 4-letnim dzieckiem i pomocy w domu. Inż. Andrzej Jakubowski, Wrocław, Grabiszyńska 163 FMB Fadzoma. K 8124

Czeladnik i uczeń piekar-ski z całkowitym uty-żmianiem, potrzebny. Gór-niaczyk, Luboń 3, Armii Czerwonej. 34491g

Zapokój się dzieckiem u siebie w domu (Dębica). Oferty „Prasa” Grunwal-dzka 19 dla 34743g.

Pomoc domowa, potrzeba-na zaraz, na dogodnych warunkach z noclegiem. Dąbrowskiego 44 m. 3.

34296g

Pomoc domowa samodziel-na, dochodząca, przyjmie-na do dobrych warunkach. Ul. Pułaskiego 9, w godz. 14—18.

34136g

Pomoc domowa, potrzeba-na do małżeństwa z 2-let-nim dzieckiem. Poznań, Findera 2a m. 6. Zgłosze-nia codziennie po godz. 20.

33161g

Pomoc domowa, dochodzą-ca, przyjmie do dwóch osób. Zgłoszenia: godzina 16—18, Roosevelta 10 m. 6. wejście boczne. 33579g

Nauka

Lekcji gry na fortepianie udzielam w domu. Tele-fo-n 424-31.

34428g

Sprzedaż

Fisharmonie sprzedam —

Poznań, Wojskowa 18 m. 10.

34474g

Sprzedam młocarnię, czy-szczarkę, w dobrym sta-nie. Franciszek Greka — Sędziny, pow. Szamotuły.

33234g

Samochody

Sprzedam korzystnie sa-mochód 1,5 tony. Jarowin Szubińska 9.

1032p

Okazyjnie sprzedam „Sy-renę”, cena 28.000 zł. Sta-pek, Srem, Kilińskiego 16.

1043p

Skodę Octavię, rok 1962, sprzedam. Lekarz Jachow-ski, Nowe Miasto n. War-ta, tel. 3.

1040p

Różne

Dr Józef Adler — Gwar-dii Ludowej 30 — zmiana telefonu na 304-26 32146g

W dniu 13 października 1968 r. zmarł

Prof. dr KAZIMIERZ TYMIENIECKI

pierwszy kierownik Katedry Historii Średnio-wiecznej Uniwersytetu Poznańskiego, wielki uczyony i nieodżałowany nasz mistrz, wielki Polak i człowiek o szlachetnym sercu.

UCZNIOWIE I WSPÓŁPRACOWNICY z Katedry Historii Powszechnej Średniowiecznej UAM

34870g

Dnia 13 października 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, matka, teściowa, babcia, siostra, bratowa i szwa-gierka, sp.

MARIA JACKOWIAK

z domu MROWIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Staroście.

Strapiony

MAŻ z RODZINĄ

34942g

Dnia 14 października 1968 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-tami św., mój najdroższy mąż

KAZIMIERZ PAWLOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 15.30 w Puszczykowie.

W ciężkim smutku pogrążone

ŻONA i RODZINA

Puszczykówko, ul. Dworcowa 19.

34971g

DYREKCJA POWSZECHNEGO DOMU TOWAROWEGO W POZNANIU

zaprasza swoich Klientów do odwiedzenia „OKRĄGLAKA” i DOMU DZIECKA,

GDZIE W BOGATO ZAOPATRZONYCH STOISKACH POLECA NA SEZON JESIENNO-ZIMOWY —

szeroki wybór:

- artykułów włókienniczych,
- obuwia skózanego,
- obuwia tekstylnego po cenach obniżonych,
- odzieży damskiej, męskiej i dziecięcej,
- artykułów gospodarstwa domowego,
- artykułów chemii gospodarstwa domowego,
- artykułów galanterijnych,
- artykułów sportowych

Jednocześnie informujemy, że w dniach od 16—19. X. 1968 r. odbędzie się premiowana sprzedaż sukienek i płaszczy damskich oraz ubrań i marynarek męskich w PDT na VI i VII piętrze.

K 8142

Nieruchomości

Gospodarstwo prywatne, blisko Poznania, 3 ha o-grodowej ziemi, dom 6-pokojowy, kuchnia, la-zienka, centralne ogrze-wanie, z zabudowaniami, zelektryfikowane — 260.000 zł. Gospodarstwo 3 ha zie-mi, 75 arów łąki, dom 2-pok., kuchnia, z zabudo-waniami, zelektryfikowa-ne, z inwentarzami, obie-wami, blisko Poznania przy stacji — 120.000 zł — sprzedam Nowak — Po-znań, ul. Wyspiańskiego 16.

34736g

Kupię parcelę uzbrojona-bliźniaczą z prawem za-budowy w dzielnicy Grun-wald, Jezycze, Solacz. Of-erty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34486g.

Sprzedam działki 0,50 ha, przy szosie, 3 km od mia-sta powiatowego, cena we dług ugody. Wiktor Dą-browski, Uścikowo, poczta Oborniki k. Poznania.

1035p

Matrymonialne

Wdowa po inżynierze, lat 44, o niepełnym średnim wykształceniu, podobno miła, o przyjemnej po-wierzchności, z braku znajomości pozna w celu matrymonialnym pana do lat 50, kulturalnego, naj-chętniej wdowca. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1042p.

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” — Poznań Libelta 29, tel. 530-84, po-łącza swoje usługi w kwa-rentu małżeńskim. Czyn-ne: godz. 15—19. 34060g

Dnia 11 października 1968 roku zmarł nagle, w wieku lat 52,

sekretarz Rady Zakładowej

FRANCISZEK KOPA

długoletni pracownik naszego Zakładu.

W Zmarłym straciliśmy dobrego i ofiarnego działacza związkowego oraz nieodżałowanej pamięci przyjaciela.

Cześć Jego pamięci!

RADA ROBOTNICZA — POP

RADA ZAKŁADOWA

KOŁO EMERYTÓW I WSPÓŁPRACOWNICY

Zakładu Energetycznego Poznań-Teren

w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 11

M 8277

Dnia 13 października 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 68,

KAZIMIERA OWSIAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 11.20 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

SYNOWIE z ŻONAMI, WNUCZKA i WNUKI oraz RODZINA

Poznań, Wszystkich Świętych 8/10.

34937g

Dnia 13 października 1968 r. zmarł

MARCELI RADLEWSKI

emeryt. st. sekretarz Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Zmarły w czasie swej długoletniej pracy w sądownictwie wyróżniał się wzorową i sumienną pracą.

KIEROWNICTWO SĄDU WOJEWÓDZKIEGO w Poznaniu

RADA ZAKŁADOWA

34923g

Dnia 14 października 1968 r. zmarła po długich cierpieniach, nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82.

JADWIGA CZYPICKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

CÓRKA, SYN, ZIEĆ, SYNOWA,

WNUKI i PRAWNUK

Poznań, Hetmańska 10 m. 1.

34922g

Dnia 13 października 1968 r. zmarł w Poznaniu

dr KAZIMIERZ TYMIENIECKI

emerytowany profesor zwyczajny Uniwersyte-tu im. Adama Mickiewicza, dziekan Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1928/29, 1944/45, 1945/46, czynny członek Rady Wydziału do roku 1960, były dyrektor Seminarium Historycznego Uniwersytetu Po-znańskiego, były kierownik Katedry Historii Powszechnej Starożytnej i Średniowiecznej, członek czynny b. Polskiej Akademii Umiej-ności, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, były prezes Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, honorowy prezes Polskiego To-warzystwa Historycznego, członek czynny i ho-norowy wielu towarzystw naukowych w kraju i za granicą;

doktor honoris causa Uniwersytetów: Warszaw-skiego, Poznańskiego, Jagiellońskiego i Wroc-ławskiego; laureat nagrody państwowej I stop-nia i innych; odznaczony Orderami Sztandaru Pracy i Klasy, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i wielu innymi.

Odszedł od nas wielki uczyony i humanista, badacz dziejów średniowiecznych Polski i Eu-ropy, wychowawca czterdziestu roczników hi-storyków polskich.

O wielkiej

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Zielony Gil”; NOWY — g. 16 „Kłopoty z bólem”; OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”; OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK — g. 11 i 13 „Przygodę Tomcia Patucha”; SALA PP Imprez Estradowych — g. 15 i 18 „Tygrysek”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Osiedla wiatru” (USA 14 l.); g. 17, 30 „Człowiek, którego już nie ma” (USA 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Ostatni po Bogu” (pol. 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 13, 16.30, 19.30 „Udręka i ekstaza” (włoski 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 13, 16.30, 19.30 „Hrabina Coselli” (pol. 16 l.); GONG — g. 10, 12, 15 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 18, 20 „Kronika rodzinna” (włoski 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17, 19.30 „Przeszłość kochanie” (USA 14 l.); GWIAZDA — remont; HUTNIK — nieczynny; KOSMOS — g. 17, 19.30 „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci” (USA 14 l.); MALTA — g. 16 „Wieczny kalendarz” (bulg. 16 l.); MINIA-TURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Grobowiec Ligei” (ang. 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Angielka i król” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „Mój przyjaciel delfin” (USA 7 l.); g. 18, 20 „Kasia Ballou” (USA 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Siedmiu w blasku złota” (włoski 16 l.); PAŁA COWE — g. 12.30, 15 „General” (USA 9 l.); g. 17, 19.30 „Życie złoździe” (franc. 16 l.); PRZYJAZN — nieczynny; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach” (ang. 11 l.); RUSALKI (Szwedzi) — nieczynny; SCALA — g. 16, 18, 20 „Byłam głupia dziewczyna” (węg. 14 l.); TEATRA — g. 17, 19 „Niagara” (USA 16 l.); WARTA — g. 10, 13, 16, 19 „Chata wujka Toma” (NRF 14 l.); WZCZA SOWICZ (Puszczyk) — g. 17, 19.15 „Skarb bizyjskiego kupca” (czeski 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Kochany Józef” (franc. 16 l.); WRZOS (Luboń) — nieczynny; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Bohaterowie Telemarku” (ang. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Z Bordeaux na Wyspy Kanaryjskie”.

MUZEA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.
Rolnictwa (Sreńbawka k/Poznań) — g. 10—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9—15.
Muzeum w Gołuchowie — g. 10—15.

WYSTAWY

PTF (Paderewskiego 7) — „Wojko w fotografice” M. Kucharskiego — g. 10—19.
Klub MPIK (Ratajczaka 39) — „Czolem żołnierze” fotografii J. Unierzyńskiego — g. 10—20.
BWA — Arsenal (St. Rynek) — „Meksykańska uwertura” fotografie J. Myszkowskiego oraz wystawa medalierstwa B. Romańczukowej — g. 10—18 (do 3. XD).
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10—15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy — w 75 rocznicę” — g. 10—18.
WOIT (St. Rynek 10) — „Krajobraz okolic Poznania” — fotografie H. Bilmele — g. 9—19.
Dom Kultury HCP — Wystawa malarska plastyka poznańskiego R. Skupina — g. 14—22.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — „W obiektywie żołnierza i Armii Wojska Polskiego” — fotografie J. Rybickiego.

DYZURY

Szpital Miejski im. Strusia — (chirurgia interna, okulistyka) — ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmonskiego 20), wypadki uliczne — tel. 99, nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66 dla m. Poznania, porady lekarskie, tel. 637-35; podstaje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba.
Ambulatoria: internistyczne i pediatryczne (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przyjęć ul. Walki Młodych) — czynne cała doba; stomatologiczne (Miejska Przychodnia Specjalistyczna ul. Chudoby 9) — g. 18—7 niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 536-57 czynny cała doba (al. Marcinkowskiego 20) — dyżurujący lekarz psychiatra.

Licząc się z potrzebami mieszkańców

Sesje DRN na Jeźcach i Wildzie

Wczoraj odbyły się sesje Dzielnicowych Rad Narodowych Jeźce i Wilda. Radni Jeźce omawiali program poprawy warunków socjalno-bytowych w zakładach pracy, a wildecy — realizację programu wyborczego FJN oraz postulatów mieszkańców tej dzielnicy.

Inauguracja w PWSSP

Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych zainaugurowała w sobotę rok akademicki w 49-lecie swego istnienia. Zaproszonych gości pracowników naukowo-dydaktycznych oraz młodzież serdecznie powitał rektor prof. Stanisław Teysseire. Rektor bardzo pozytywnie ocenił w swym sprawozdaniu wyniki nauczania i przebieg realizacji nowych założeń programowych szkoły po reorganizacji jej w 1963 r. Podniósł on także poważne sukcesy artystyczne studentów uczelni poznańskiej w ogólnopolskich konkursach wyższych szkół plastycznych kraju ogłoszonych z okazji 50-lecia Rewolucji Październikowej oraz 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego. Szkoła poznańska, jak wiadomo, zdobyła w obu tych konkursach największą ilość nagród i wyróżnień. Serdeczne życzenia od Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu przekazał z kolei profesor i studentom kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Aleksander Anholter. Wykład inauguracyjny wygłosił prof. Andrzej Pietsch. Tematem wykładu był bardzo dziś dla młodych artystów aktualny temat: „Społeczna i polityczna rola sztuki”. Na ścieżce 18 nowych dyplomantów szkoły — magistrów sztuki otrzymało dyplomy ukończenia studiów. Po immatrykulacji nowych studentów i przemówieniu przedstawicieli młodzieży tradycyjnie „Gaudemus” zakończył oficjalną część inauguracji. Zaproszeni goście zwiedzili następnie wystawę prac dyplomowych oraz najciekawszych prac studenckich wyselekcjonowanych z pokazu szkolnego na zakończenie roku akademickiego. (ob)

do redaktora

Godzinna przerwa?

8 bm., o godz. 3 minuty przed ósmą samochód „Nysa”, którym jechałem służbowo w kierunku Wronek przez Szamotuły, zjechał przed stacją benzynową przy ul. Tatrzańskiej, by pobrać paliwo. Obsługa stacji odmówiła obsługi klienta, bo odbywała się „zmiana obsługi nocnej na dzienną”. Na pytanie jak długo to potrwa odpowiedziano „godzinę”. Samochód musiał wracać do miasta, aż na ul. Kościelną, by zaopatrzyć się w paliwo.

Proszę o wyjaśnienie: czy prawda jest, że stacja benzynowa przy ul. Tatrzańskiej urządzenie przez całą dobę? Jeżeli tak, to jak postraktować te odmowne obsługi klienta? Stacja ta znajduje się przy ważnej arterii o charakterze międzynarodowym i czy takie postępowanie, które opisałem, zgodne jest z polityką CPN odnośnie obsługi podróżnych?

Łączę wyrazy poważania
P. C.
(nazwisko znane redakcji)

Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszkowa 106) telefon 566-66 — dla powiatu poznańskiego.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11 czynna cała doba Główna 53. Starołęcka 79 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 243) tel. 67-24-14, od 8—21; w nocy nagły wypadek.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 7.24 Melodie na dzień dobry; 7.30 Przerwa konserwacyjna Warszawskiej Radiostacji Centralnej. W tym czasie program i emitowany jest na falach ultrakrótkich Rozgłośni Wojewódzkiej: 15 „Nasze spotkania” — Wietnam; 15.30 Dla dzieci: „Ostatni strzał” — odc. 10 pow.; 16 „Popołudnie z młodocianami”; 18 XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku — montaż z Meksyku; 18.40 Muz. i Aktualn.; 19.20 „Wiejskie spotkania”. Spotkanie z działaczami wiejskimi, członkami organizacji działającymi na wsi; 19.35 Koncert żywych: 20.26 Kronika olimpijska; 20.40 Konc. z na grach Chóru a capella PR i TV w Krakowie; 21 Konc. chopinowski — Halina Czerny-Stefańska; 21.30 „Książki, które na was czekają”; 22 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 22.10 Dla tańca zaprasza orkiestra; 22.30 Inf. olimpijskie; 23.15 Konc. z nagrań Ork. Symf. Radia Francuskiego; 23.50 Transm. XIX Igrzysk Olimpijskich w Meksyku (lekkatletyka); 1.10 Program nocny z Wrocławia; 2.05 Mel. rozrywkowe; 2.20 XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku — montaż z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.05 Muzyka; 8.35 „Wieści z kraju”; 8.45 dyskusja: 8.50 Wzrost walców; 9.00 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżkowskiego; 9.35 Informacje olimpijskie; 9.40 „Zielone sygnali”; 10.20 popularnych suity kompozytorów polskich; 10.25 „Jarmark cudów”; 11.25 Giovanni Viotti: XXII

Realizując wskazania listu egzekutywy KW PZPR opracowano na Jeźcach dzielnicowy program poprawy warunków bytowo-socjalnych. Powstał on na podstawie propozycji i możliwości zgłaszanych przez poszczególne zakłady. Dotyczy on m. in. dalszej rozbudowy ośrodków rekreacji no-wypoczynkowych, podniesienia rangi przemysłowej służby zdrowia, rozwoju bufetów, stołówek zakładowych itp.

W zamierzeniach tych zwraca się szczególną uwagę na tworzenie wspólnych placówek dla kilku zakładów. Podkreślone jest to nie tylko rachunkiem ekonomicznym, lecz także właściwym wykorzystaniem otwieranych placówek.

Dzielnicowy program przewiduje wykonanie szeregu zadań do 1970 r. Sporo jednak z tych zamierzeń doczekało się już realizacji. W „Gopłanie” np. oddano do użytku budynki, w którym mieści się stołówka dla 250 osób oraz szatnia na 800 miejsc. Zakład ten czyni także starania o przeznaczenie części funduszy na budowę międzyzakładowego żłobka i przedszkola. Ma to być wspólna inwestycja kilku zakładów pracy. Do jej rozpoczęcia przystąpi się jednak nie wcześniej, niż w 1970 r.

„Powogaz” projektuje m. in. rozbudowę istniejącej stołówki i łaźni. Partycypować też będzie w kosztach budowy wspomnianych wyżej dwóch placówek dla dzieci. W „Wiepofamie” zorganizowano także stołówkę i świetlicę dla pracowników. Rozbudowano również ośrodek wypoczynkowy w Budziszewku oraz urządzono dom wczasowy w Zakopanem.

Na sesji wysuwano szereg postulatów zmierzających do szybszej realizacji dzielnicowego programu.

Obniżka cen na płyty gramofonowe

Jak nas zawiadomiła Składnica Księgarska, ostatnio dokonano obniżki na wiele płyt gramofonowych. Przeniesiono płyty krajowe z różnymi starszymi już przebojami.

Płyty gramofonowe po obniżonych cenach można nabywać także w placówkach księgarskich. (na)

Koncert skrzypcowy a-moll; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 W rytmie mazura; 13.25 „Dzień dzisiejszy” — „Gruby” — fragment; 13.45 Złote utwory fortepianowe w oprac. na ork.; 14.10 Skrzynka muzyczna; 14.20 Audycja poświęcona pamięci W. Lachmana; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.15 Przegląd dnia olimpijskiego; 15.45 „Na rodzinny II Rzeczpospolitą”; aud. 1; 17.11 Gra zespołu J. Miliana; 17.25 Aud. dokument; 17.50 Aud. oświatowa; 18.10 Muzyka; 18.30 Aud. wojskowa; 18.45 — I lek. cja J. francuskiego; 19.05 Informacje olimpijskie; 19.11 Nowiny i nowinki muzyczne; 19.30 Teatr PR „Intryga i miłość 1960” — słuch.; 20.30 Koncert rozrywkowy; 21.27 Inf. olimpijskie; 21.33 IV aud. z cyklu poświęconego wszystkim symfoniom Dworżaka; 22.15 Wyższe wieczorne — Jerzy Fylica-kowski, prof. J. Hryniewicz; 22.30 Muzyka kameralna — w programie utwory Beethovena i Strawińskiego; 23.15 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy URIT — wykład prof. „Fizyka najszybszych temperatur”; cz. I; 23.25 Przeboje Wiedni i Paryża.

TELEWIZJA

ŚRODA: 5.55—8.15 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku. Kronika Olimpijska; 9.55 — Dla szkół; Fizyka kl. VIII — „Przyrządy optyczne”; 10.25 — „Mam tu swój dom” — film fab. prod. polskiej; 11.55—12.25 — Dla szkół — „Wycho-wanie Obywatelskie” kl. VIII — „W Powiatowej Radzie Narodowej”; 15.10 — Matematyka w szkole — „Rzut równoległy na prostą”; 15.40 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygotowawczy — „Nierówności” cz. II; 16.45 — Wiadomości; 17 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku. Kronika Olimpijska (II wydanie); 18 — PKF 18.15 — Dla dzieci — „Zwierzyniec”; w programie m. in. „Spotkanie z pewnym sympatycznym kłopotem”; 18.45 — Encyklopedia Wielkopolska; 19 — Młodzi wynalazcy — z cyklu „7 milionów młodych”; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Dziennik TV i Informator Olimpijski; 20.10 — „Światowid” — mag. spraw międzynarod.; 20.35 — Śpiewnik domowy — St. Moniuszki; 21.10 — Dziennik; 21.30—1.30 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku. Kronika Olimpijska (III wydanie).

CZWARTEK: 5.55—8.30 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku; 10.40 — „Cena odwagi” — fab. film. bulgarski; 11.55—12.25 — Program szkolny — Język polski — kl. VII i VIII — „Radio”; 15.40 — Politechnika TV Geometria wykresów I rok; „Elementy wspólne”; 16.15 — Politechnika TV — Chemia I rok „Roztwory”; 16.45 — Wiadomości; 17—18 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku. Kronika Olimpijska (II wydanie); 18 — „W zielonym obiektywie”; 18.15 — „Przebieg młodości”; 18.45 — Trybuna TV; 19.20 Dobranoc; 19.30 — Dziennik i Informator Olimpijski; 20.05 — „Hotel Excelsior” — film prod. TV polskiej z cyklu — „Stawka większa niż życie”; II odc.; 21.05 — Dziennik; 21.30—1.30 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku. Kronika Olimpijska (III wydanie).
TV zastrzega prawo zmian.

wego programu poprawy warunków bytowo — socjalnych.

Na szczególne podkreślenie przy omawianiu realizacji wildeckiego programu FJN zasługuje m. in. duży udział samych mieszkańców. Włączyli się oni aktywnie do wykonywania czynów społecznych, dzięki którym powstało wiele nowych obiektów, terenów zielonych itp. Przyczynili się oni także do rozbudowy sieci wodociągowej, oraz oświetlenia na wielu ulicach.

Na podkreślenie zasługuje też fakt, że podstawowe zadania programu zostały zrealizowane, a nawet w niektórych dziedzinach — przekroczone. Dla przykładu warto podać, że np. program zakładał przeprowadzenie kapitalnych remontów, w 275 budynkach mieszkalnych za około 60 mln. zł. Do końca 1969 r. planuje się wykonanie generalnych remontów wprawdzie w nieco mniej szej liczbie domów (— 230), jednak zwiększa się na te prace kwotę do ponad 68 mln. zł. Do brze przebiegała także realizacja zamierzeń w wildeckiej służbie zdrowia. Tak jak projektowano oddano do użytku m. in. ortopedyczny ośrodek rehabilitacyjny przy ul. Dzierżyńskiego oraz otwarto aptekę w nowej przychodni na Świerczewie.

W toku kampanii przedwyborczej do Sejmu i rad narodowych mieszkańcy Wildy zgłosili 153 wnioski. Do tej pory większość (129) jest zrealizowana. 18 postulatów znajduje się w trakcie wykonywania, a 6 będzie załatwionych dopiero po 1970 r. (a)

MUZYKA

Udany wieczór

Sergiusza Rachmaninowa można bez przesady nazwać Lisztem XX wieku. Rosyjski kompozytor był mistrzem równie wszechstronnym jak autor „Rapsodii węgierskich” — daleki pianista — wirtuoz cieszył się fenomenalnym powodzeniem w Europie i Ameryce. Przez szereg lat działał w operze moskiewskiej w charakterze I dyrygenta. Pracę dla teatru pojmował entuzjastycznie, czego dowodem utrzymane w stylu weryzmu dzieła operowe: „Skąpy rycerz”, „Francesca de Rimini” i „Aleko” (według Puszkina). Rachmaninow jest także twórcą prawie nieznanych u nas symfonii, poematów i kantat („Dzwony”). Natomiast wyjątkową popularność zyskały pieśni, miniatury fortepianowe i koncerty słowno-artysty.

Odtworzony w Filharmonii Poznańskiej „III Koncert na fortepian i orkiestrę” należy do szczytów gólini reprezentacyjnych prac. Po mimo potężnych rozmiarów opus imponuje wartością, wykutą niżej z jednej bryły. Rachmaninow pozostał aż do śmierci (1943 r.) wierny hasłom romantyzmu, zachowując obojętność wobec powszechnego pędu do eksperymentowania, jaki ogarnął większość twórców naszego czasu. Dla szeregu kompozycji urzekających szczerością, pełnych szerokiego oddechu, monumentalizmu, a przede wszystkim — melodycznej inwencji. Można by zaryzykować powiedzenie, że w XX wieku nikt tak nie zgłębił tajemnic kunsztu fortepianowego jak właśnie autor „Preludium cis-moll”. Elementy wirtuozowskie biorą tu często górę (na wzór Liszta), nastroj melancholii poetyckiej przywodzi na pamięć Chopina, zaś rys wzniosłej patetyczności — symfonikę Czajkowskiego.

Magnezem przyciągającym

Magnezem przyciągającym tłumy do auli UAM okazał się występ tak u nas lubianego laureata kilku zagranicznych konkursów B. Ringeissena, który właśnie ów „III Koncert” Rachmaninowa odegrał z niepospolitym masterystwem technicznym, spontanicznością temperamentu i rytmiczną werwą, czynnikami jeszcze wzbogacającymi o subtelny refleksje. Gorąco przyjmowany przez audytorium francuski pianista trzykrotnie bisował. Podkreślmy wypracowane towarzyszenie orkiestry, brzmienie wprost znakomite pod batutą Z. Szostaka. A „III Koncert” stanowi właściwie rodzaj symfonii z fortepianem. Równie interesująco zaprezentowano Uwerturę do „Ifigenii w Aulidzie” Glucka oraz zawsze chętnie słuchaną II suitę z baletu „Dafnis i Chloé” Ravela (jakoż frapująca kolorystyka instrumentacji). Na konto naszej Filharmonii zapiszmy tym razem pod każdym względem udany wieczór.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

20 lat Miastoprojektu

Chyba niewiele jest ulic w naszym mieście, na których nie zrealizowano by jakiejś inwestycji na podstawie projektu opracowanego w Przedsiębiorstwie Projektowania Budownictwa Miejskiego „Miastoprojekt”. Nic dziwnego. W tym miesiącu mija bowiem 20 lat od jego powstania.

Z tej okazji odbyła się wczoraj konferencja prasowa, na której dyrektor W. Nowak za poznańskich dziennikarzy z 20-letnią działalnością „Miastoprojektu” oraz jego dalszymi zamie-

Pożegnanie poborowych z dzielnicy Grunwald

Uniwersytet Robotniczy ZMS i Zarząd Dzielnicowy ZMS Grunwald organizują w czwartek, 17 bm., o godz. 12 w auli II Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Matejki 8 uroczyste pożegnanie poborowych, członków ZMS, powołanych do pełnienia zasadniczej służby wojskowej a zamieszkających na terenie dzielnicy Grunwald.

W dniu następnym tj. 18 bm. o godz. 12 w sali kina „Grunwald” Prezydium DRN i Zarząd Dzielnicowy ZMS Grunwald organizują spotkanie pożegnalne dla wszystkich poborowych z terenu dzielnicy.

Organizatorzy zapraszają poborowych i ich rodziny na powyższe spotkania, połączone z występami zespołów muzycznych i projekcją filmów. (na)

Koncert przy świecach

Dla uczczenia 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego odbędzie się w Pałacu Kultury w czwartek, 17 bm., o godz. 19.30 w hallu Sali Wielkiej — IX kolejny koncert przy świecach w wykonaniu Chóru Męskiego „Arion” pod dyrekcją Witolda Dorożala.

W programie nastrojowe pieśni żołnierskie. (na)

zrzeniami. W konferencji uczestniczyli też kierownicy poszczególnych pracowni. Oni z kolei przedstawili dziennikarzom wiele problemów nurtujących jeszcze projektantów.

„Miastoprojekt”, jedno z czołowych biur projektowych w kraju może poszczycić się nie małym dorobkiem w przygotowywaniu prac dla Poznania i innych regionów. W początkowym bowiem okresie opracowywał szereg projektów dla innych województw m. in. lubelskiego, bydgoskiego, zielonogórskiego i wrocławskiego. Od kilku lat koncentruje swoje wysiłki nad projektami dla Poznania i województwa.

20-letni dorobek „Miastoprojektu” charakteryzują najlepiej liczby. Zaprojektował on m. in. domów mieszkalnych dla około 300 000 osób oraz szkół dla 210 000 uczniów. Łącznie wartość obiektów budownictwa ogólnego przygotowanych do realizacji w „Miastoprojekcie” wynosi około 17 mld. zł.

Z okazji jubileuszu otwarta będzie 24 bm. — a więc w dniu przypadającym 20-lecia, wystawa w Pałacu Kultury. Pokazane na niej będą projekty już zrealizowane i te, na podstawie których powstaną w najbliższej przyszłości nowe obiekty w Poznaniu i Wielkopolsce. Tego samego dnia, także w Pałacu Kultury (Sala Wielka), odbędzie się uroczysta akademicka, podczas której najbardziej zasłużeni pracownicy otrzymają odznaczenia. (an)

Inauguracja Uniwersytetu Kultury WTK

Jak już informowaliśmy, w Poznaniu oraz trzech ośrodkach terenowych — Koninie, Turku i Gnieźnie, rozpoczyna działalność Uniwersytet Kultury, Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, którego słuchaczami będą działacze kultury oraz wszyscy zainteresowani szeroką problematyką wykładów.

Wykład inauguracyjny poznańskiego Uniwersytetu odbędzie się w środę, 16 bm. o godz. 18 w sali lektorskiej Muzeum Archeologicznego w Pałacu Górków ul. Wodna 27.

O problemach rozwoju kultury w świetle tez na V Zjazd PZPR mówić będzie autor szeregu prac z zakresu estetyki kultury i polityki kulturalnej — doc. dr Jerzy Kossak z Warszawy.

W czwartek 17 bm., o godz. 17 ten sam wykład wygłoszony będzie na Uniwersytecie Kultury w Gnieźnie, w Powiatowym Domu Kultury.

Przed inauguracyjnym wykładem przejmowane będą jeszcze dalsze zgłoszenia uczestnictwa w zajęciach Uniwersytetu. Udział w wykładach jest bezpłatny. (na)

INFORMUJEMY

Plenarne zebranie członków ZBoWiD Oddziału Jeźce odbędzie się dzisiaj, o godz. 17 w sali Studium Nauczycielskiego, ul. Szamarskiego 89.

Na kolejną premierę teatru „Atelier 68” zaprasza Klub Handlowca „Mercury”, pl. Wolności 8, dzisiaj, o godz. 20. W programie „Zale Orefusa nad Eurydyką” wg F. Książnika w wykonaniu W. Nowowiejskiego.

O kwiatach i krzewach zakwitających w jesieni mówić będzie W. Czarnecki dzisiaj, o godz. 18, w Domu Kultury Drukarza, ul. Inżynierska 10.

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej: w dniu 16.10.68 r. w godz. 8—14 dla ulic: Wójcickiej, Kmieciej, Zagrodniczej (od ul. W. nogrody do Wyzyny), Winogrody (od Gromadzkiej do Naramowickiej), Za Cytadelą (nr 22 do 32 i przyległe); w dniu 17.10.68 r. w godz. 8—14 dla ulic: Zagrodniczej (od Winogrody do Starowiejskiej), Wyzyny (od Zagrodniczej do Sadowej), Winnej, Warzywniej, Pasieka (od nr 17—40), Winogrody (od Ozimina do Warzywniej lewa strona); w godz. 11.30—14.30 dla ulic: Wojska Polskiego (od Niestachowskiej do przejazdu Kolejowego), Dojazd, Ozimina, Żniwniej, Winogrody (od Owsianej do Warzywniej prawa strona i od Żniwniej do Ozimina lewa strona), Zagrodniczej (od Starowiejskiej do nr 36), Francuskiej, Słowiańskiej, Węgierskiej.

Zakład przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej. (M-7888)

W XV-lecie PFMŻ

Komitet Organizacyjny obchodu XV-lecia Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych zaprasza wszystkich emerytów i rencistów naszego Zakładu na spotkanie z kolektorem fabryki.

Spotkanie przy tradycyjnej lampce wina — odbędzie się w dniu 17. 10. 1968 r. o godz. 13.30 w Klubie fabrycznym. (K-8229)